

światel, rozjaśniających dom Boży, pogrążony w ciemnościach. W tym niezwykłym obrzędzie liturgicznym, który odtworzyliśmy w czasie naszego czuwania modlitewnego, odsłania się przed nami – za pomocą znaków, bardziej wymownych niż słowa – tajemnica naszej wiary chrześcijańskiej. On, Chrystus, który mówi o sobie: «Ja jestem światłością świata» (J 8, 12), sprawia, że jaśnieje nasze życie, aby było prawdą to, co przed chwilą słyszeliśmy podczas czytania Ewangelii: «Wy jesteście światłem świata» (Mt 5, 14). To nie nasze ludzkie wysiłki ani postęp techniczny naszych czasów przynoszą światło temu światu. Ciągłe na nowo doświadczamy, że nasze zaangażowanie na rzecz lepszego i sprawiedliwszego ładu ma swoje granice. Cierpienia niewinnych, a wreszcie śmierć każdego człowieka tworzą nieprzeniknioną ciemność, którą prawdopodobnie mogą rozjaśnić na chwilę nowe doświadczenia, niczym błyskawica w nocy. W końcu pozostaje jednak niepokojąca ciemność.

Wokół nas mogą panować mrok i ciemności, a jednak widzimy światło: mały, maleńki płomyczek jest mocniejszy od mroku, pozornie tak potężnego i niezwyciężonego. Chrystus, powstały z martwych, jaśnieje na tym świecie, a ze szczególną mocą właśnie tam, gdzie – sądząc po ludzku – wszystko wydaje się mroczne i pozbawione nadziei. On zwyciężył śmierć – On żyje – i wiara w Niego przenika jak małe światło to wszystko, co ciemne i groźne. W życiu tego, kto wierzy w Chrystusa, z pewnością nie świeci ciągle tylko słońce, jak gdyby mogły być mu oszczędzone cierpienia i trudności, ale jest zawsze jasne światło, które wskazuje mu drogę, wiodącą do życia w obfitości (por. J 10, 10). Czyli kogoś, kto wierzy w Chrystusa, dostrzegają światło nawet w najciemniejszą noc i widzą już blask nowego dnia.

Światło nie pozostaje samo. Wszędzie wokół zapalają się nowe światła. W ich blasku przestrzeń nabiera kształtów, tak że można się odnaleźć. Nie żyjemy sami na świecie. Właśnie w ważnych sprawach naszego życia potrzebujemy innych osób. Zwłaszcza w sprawach wiary nie jesteśmy sami, ale stanowimy ognia wielkiego łańcucha ludzi wierzących. Nikt nie zaczyna wierzyć bez wsparcia wiary innych, a z drugiej strony, swoją wiarą przyczyniam się do umocnienia innych w wierze. Pomagamy sobie nawzajem dawać przykład, dzielimy się z innymi tym, co nasze: myśłami, działaniami, miłością. I pomagamy sobie nawzajem w wyznaczeniu kierunków działania, w znajdowaniu swego miejsca w społeczeństwie.

Drodzy przyjaciele, Pan mówi: «Ja jestem światłością świata – wy jesteście światłem świata». Jest rzeczą tajemniczą i zdumiewającą, że Jezus mówi to samo o sobie i o nas wszystkich, mianowicie, że jesteśmy «światłem». Jeśli wierzymy, że On

jest Synem Bożym, który uzdrawiał chorych i wskrzeszał zmarłych, co więcej – że On sam zmarł, wstąpił z grobu i naprawdę żyje, wówczas rozumiemy, że jest On światłem, źródłem wszystkich światel tego świata. My zaś ciągle na nowo doświadczamy, że nasze wysiłki nie przynoszą skutku, i popełniamy błędy, mimo najlepszych intencji. W ostatecznym rozrachunku wydaje się, że świat, w którym żyjemy, mimo postępu technicznego nie staje się lepszy. Nadal istnieją wojny, terror, głód i choroby, skrajne ubóstwo i bezlitosny ucisk. I nawet ci, którzy w historii uchodzili za «oświeceni», lecz nie byli oświeceni przez Chrystusa – jedynie prawdziwe światło – nie stworzyli żadnego ziemskiego raju, a wręcz wprowadzili dyktatury i ustroje totalitarne, tłumiące nawet najmniejsze iskry człowieczeństwa.

Nie powinniśmy więc przemilczać faktu, że zło istnieje. Widzimy je w wielu miejscach tego świata; ale widzimy je także – i to nas przeraża – w naszym własnym życiu. Tak, w naszym własnym sercu istnieją skłonność do zła, egoizm, zawiść, agresja; dzięki pewnej dozie samodyscypliny można nad tym pewnie w jakimś stopniu zapanować. Trudniej jest natomiast z formami zła bardziej ukrytego, które może otaczać nas jak gęsta mgła, a są nimi lenistwo i opieszałość w pragnieniu i czynieniu dobra. W różnych okresach dziejowych ludzie świadomie zwracali uwagę, że Kościołowi wyrządzają szkodę nie przeciwnicy, lecz «letni» chrześcijanie. «Wy jesteście światłem świata». Tylko Chrystus może powiedzieć «Ja jestem światłem świata». My wszyscy jesteśmy światłem świata tylko wówczas, gdy tworzymy owo «wy», które poczynając od Pana coraz bardziej staje się światłem. A tak jak Jezus upomina, że sól może zwietrzeć, podobnie w słowach o świetle też jest łagodne upomnienie. Zamiast umieścić światło na świeczniku, można je ukryć pod korcem. Zapytajmy się: jak często zasłaniamy Boże światło swoją gnuśnością, uporem, nie pozwalając, by poprzez nas lśniło w świecie?

Drodzy przyjaciele, św. Paweł Apostoł w wielu listach nie boi się nazywać «świętymi» współczesnych mu ludzi, członków lokalnych wspólnot. Staje się tu oczywiste, że każdy ochrzczony – zanim jeszcze będzie mógł dokonywać dobrych rzeczy – jest uświęcony przez Boga. W sakramencie chrztu Pan zapala, że tak powiem, światło w naszym życiu, światło, które katechizm nazywa łaską uświęcającą. Ten, kto zachowuje to światło i żyje w łasce, jest święty.

Drodzy przyjaciele, obraz świętych często jest zniekształcony i ma formę karykatury, jakby święty był osobą daleką od rzeczywistości, naiwną i pozbawioną radości. Nierządsko sądzi się, że świętym jest tylko ten, kto zdobywa się na czyny ascetyczne i moralne na najwyższym poziomie, i dlatego z

pewnością można go czcić, ale w żadnym wypadku nie da się go naśladować we własnym życiu. Jakże mylący i zniechęcający jest taki pogląd! Nie ma ani jednego świętego, poza Maryją Panną, który nie popełnił także grzechu i nie upadł. Drodzy przyjaciele, Chrystusa interesuje nie tyle to, ile razy w życiu chwiejemy się i upadamy, ile raczej jak często z Jego pomocą powstajemy. Nie wymaga niezwykłych działań, ale chce, aby jaśniało w was Jego światło. Nie wzywa was, bo jesteście dobrzy i doskonali, ale dlatego, że to On jest dobry i chce, byście stali się Jego przyjaciółmi. Tak, wy jesteście światłem świata, gdyż Jezus jest waszym światłem. Jesteście chrześcijanami nie dlatego, że dokonujecie rzeczy szczególnych i niezwykłych, ale dlatego, że On – Chrystus – jest waszym, naszym życiem. Wy jesteście święci, my jesteśmy święci, jeśli pozwalamy Jego łasce działać w nas.

Drodzy przyjaciele, kiedy dziś wieczór gromadzimy się na modlitwie wokół wiedeńskiego Pana, czujemy prawdę słów Chrystusa, który mówi, że mia-

25 września – Fryburg

## Te same dążenia, ta sama miłość i wspólny duch Msza św. na lotnisku sportowym

*25 września rano na fryburskim lotnisku sportowym Benedykt XVI przewodniczył Mszy św., podczas której wygłosił homilię. W Eucharystii uczestniczyli biskupi ze wszystkich diecezji Republiki Federalnej Niemiec oraz tłumy wiernych.*

Drodzy bracia i siostry!

Wzruszające jest dla mnie sprawowanie tutaj Eucharystii, Dziękczynienia, z tak wielu osobami przybyłymi z różnych części Niemiec oraz z krajów sąsiednich. Pragniemy przede wszystkim dziękować Bogu, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy (por. Dz 17, 28). Chciałbym jednak podziękować również wam wszystkim za modlitwę w intencji Następcy Piotra, aby mógł nadal pełnić swoją posługę z radością i ufnością oraz utwierdzać siostry i braci w wierze.

«Boże, Ty przez przebaczenie i litość najpełniej okazujesz swoją wszechmoc» – mówiliśmy w dzisiejszej kolekcje. W pierwszym czytaniu słuchaliśmy o tym, że Bóg w dziejach Izraela okazał potęgę swego miłosierdzia. Doświadczenie niewoli babilońskiej pogrążyło naród w głębokim kryzysie wiary: dlaczego doszło do tego nieszczęścia? Czyż Bóg nie był naprawdę potężny?

sto znajdujące się na górze nie może pozostawać ukryte. Zgromadzenie to świeci w różnych znaczeniach tego słowa – jasnością niezliczonych światel, blaskiem tak wielu młodych, którzy wierzą w Chrystusa. Świeca może dawać światło tylko wtedy, gdy pochłania ją płomień. Byłaby bezużyteczna, gdyby płomień nie trawił wosku. Pozwólcie, aby Chrystus płonął w was, nawet gdyby mogło to niekiedy oznaczać ofiarę i wyrzeczenie. Nie lękajcie się, że możecie coś stracić i zostanieie na końcu, że tak powiem, z pustymi rękoma. Odważnie wykorzystujcie swe zdolności i dary dla dobra królestwa Bożego i ofiarujcie samych siebie – jak wosk świecy – aby dzięki wam Pan rozświetlał ciemności. Śmiało stawajcie się płonącymi świętymi, w których oczach i sercach jaśnieje miłość Chrystusa i którzy w ten sposób niosą światło światu. Ufam, że wy i wielu innych młodych tu, w Niemczech, będziecie pochodniami nadziei, które nie pozostaną w ukryciu. «Wy jesteście światłem świata». «Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość!» Amen.

Istnieją dziś teologowie, którzy w obliczu wszystkich straszliwych rzeczy, jakie dzieją się w świecie, mówią, że Bóg nie może być wszechmocny. Natomiast my wyznajemy wiarę w Boga Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. I cieszymy się, i jesteśmy wdzięczni, że jest On wszechmocny. Ale musimy też mieć świadomość, że sprawuje On swoją władzę inaczej, niż zwykliśmy to robić my, ludzie. On sam wytyczył granice swojej mocy, uznając wolność swoich stworzeń. Cieszymy się i jesteśmy wdzięczni za dar wolności. Ale kiedy widzimy straszliwe rzeczy, do których z tego powodu dochodzi, jesteśmy przerażeni. Zaufajmy Bogu, którego moc przejawia się przede wszystkim w litości i przebaczeniu. Drodzy wierni, bądźmy też pewni, że Bóg pragnie zbawienia swego ludu. On pragnie naszego zbawienia, mojego zbawienia, zbawienia każdego człowieka. Zawsze, a zwłaszcza w czasach zagrożeń i wstrząsów jest blisko nas, Jego serce bije dla nas, pochyla się nad nami. Aby moc Jego miłosierdzia mogła dotknąć naszych serc, konieczne jest otwarcie na Niego, potrzebna jest wolna gotowość do zaniechania zła i wydotkania się z obojętności oraz zrobienie miejsca na Jego Słowo. Bóg szanuje naszą wolność. On

nas nie zmusza. On oczekuje naszego «tak» i – żeby tak powiedzieć – błaga o nie.

Jezus podejmuje w Ewangelii ten podstawowy temat przepowiadania prorockiego. Opowiada przypowieść o dwóch synach, których ojciec prosi, żeby pracowali w jego winnicy. Jeden z nich odpowiedział: «Idę, panie, lecz nie poszedł» (Mt 21, 29). Drugi natomiast powiedział do Ojca: «Nie chcę». «Później jednak opamiętał się i poszedł» (Mt 21, 30). Na pytanie Jezusa, który z dwóch wypełnił wolę Ojca, słuchacze słusznie odpowiedzieli: «Ten drugi» (Mt 21, 31). Przesłanie tej przypowieści jest jasne: nie liczą się słowa, lecz działania, akty nawrócenia i wiary. Jezus – jak słyszeliśmy – skierował to przesłanie do arcykapłanów i starszych ludu Izraela, to znaczy do ekspertów od religii. Mówią oni najpierw «tak» wobec woli Bożej. Ale ich religijność staje się rutyną, a Bóg już ich nie niepokoi. Dlatego uważają przesłanie Jana Chrzciciela i orędzie Jezusa Chrystusa za uciążliwe. Dlatego Pan kończy swą przypowieść drastycznymi słowami: «Celnicy i nierządnicze wchodziły przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicze uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć» (Mt 21, 31-32). Słowo to przetłumaczone na język naszych czasów mogłoby brzmieć następująco: agnostycy, którzy nie znajdują spokoju z powodu pytania o Boga, ludzie, którzy cierpią z powodu ich grzechów i tęsknią za czystym sercem, są bliżsi królestwu Bożemu niż rutynowi wierni, którzy widzą w Kościele jedynie aparat, ale których serca to nie porusza.

Tak więc Słowo powinno nas wszystkich skłonić do refleksji, wstrząsnąć nami. Nie oznacza to jednak bynajmniej, że wszystkich ludzi, którzy żyją w Kościele i dla niego pracują, należy uznać za dalekich od Jezusa i królestwa Bożego. Absolutnie nie! Jest to raczej właściwa chwila, żeby skierować słowa głębszej wdzięczności do wielu współpracowników i wolontariuszy, bez których nie do pomysłowania byłoby życie parafii i całego Kościoła. Kościół w Niemczech ma wiele instytucji społecznych i charytatywnych, w których miłość bliźniego praktykowana jest w formie efektywnej także społecznie, i to aż po krańce ziemi. Pragnę wyrazić w tej chwili wdzięczność i uznanie wszystkim osobom, które angażują się w działalność *Caritas* Niemcy lub innych organizacji kościelnych bądź wielkodusznie poświęcają swój czas i energię jako wolontariusze w Kościele. Posługa ta wymaga przede wszystkim kompetencji rzeczowej i zawodowej. Lecz w myśl nauczania Jezusa trzeba czegoś więcej: otwartego serca, które pozwala, by dotknęła go miłość Chrystusa, i dzięki temu daje bliźniemu, który nas potrzebuje, coś więcej niż posługę tech-

niczną: miłość, przez którą ukazuje się drugiemu człowiekowi miłującego Boga – Chrystusa. Wychodząc od dzisiejszej Ewangelii, postawmy więc sobie pytanie: jaka jest moja osobista relacja z Bogiem – w modlitwie, w niedzielnej Mszy św., w pogłębianiu wiary przez rozważanie Pisma Świętego oraz studiowanie Katechizmu Kościoła Katolickiego? Drodzy przyjaciele! Odnowa Kościoła może ostatecznie dokonać się jedynie przez gotowość do nawrócenia i odnowienie wiary.

W Ewangelii dzisiejszej niedzielni – jak słyszeliśmy – jest mowa o dwóch synach, za którymi tajemniczo kryje się trzeci syn. Pierwszy syn mówi «tak», ale nie wypełnia tego, co mu polecono. Drugi syn mówi «nie», ale wypełnia później wolę Ojca. Trzeci syn mówi «tak», a także czyni to, co mu kazano. Tym trzecim synem jest Jednorodzony Syn Boga, Jezus Chrystus, który nas wszystkich tutaj zgromadził. Jezus, przychodząc na świat, powiedział: «Oto idę (...) aby spełnić wolę Twoją, Boże» (Hbr 10, 7). On nie tylko powiedział owo «tak», ale zgodnie z nim postąpił i cierpiał aż do śmierci. W hymnie chrystologicznym z drugiego czytania mowa jest o tym, że: «On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, unżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej» (Flp 2, 6-8). W pokorze i posłuszeństwie Jezus wypełnił wolę Ojca, umarł za swoich braci i siostry – za nas – na krzyżu, wybałił nas od naszej pychy i uporu. Dziękujemy Mu za Jego ofiarę samego siebie, zegnijmy kolana przed Jego Imieniem i głośmy wraz z uczniami pierwszego pokolenia: «Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca» (Flp 2, 10).

Życie chrześcijańskie musi nieustannie wzorować się na Chrystusie. «To dążenie niech was ożywia; ono też [było] w Chrystusie Jezusie» (Flp 2, 5), pisze św. Paweł we wprowadzeniu do hymnu chrystologicznego. A kilka wersetów wcześniej zachęca: «Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakieś uczestnictwo w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnicie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego» (Flp 2, 1-2). Podobnie jak Chrystus był w pełni zjednoczony z Ojcem i Jemu posłuszny, tak też i Jego uczniowie powinni być posłuszni Bogu i żywić względem siebie te same dążenia. Drodzy przyjaciele! Wraz z Pawłem odważ się was wezwać: dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mocno zjednoczeni w Chrystusie! Kościół w Niemczech stawia czoła wielkim wyzwaniom teraźniejszości i przyszłości i pozostanie zaczynem w

społeczeństwie, jeśli kapłani, osoby konsekrowane i świeccy wierzący w Chrystusa, dochowując wierności swemu specyficznemu powołaniu, będą współpracować w jedności; jeśli parafie, wspólnoty i ruchy będą się wzajemnie wspierały i ubogacały; jeśli ochrzczeni i bierzmowani będą nieść wysoko pochodnię autentycznej wiary, w jedności z biskupem, i dopuszczają, by oświecała ona ich bogatą wiedzę i umiejętności. Kościół w Niemczech będzie nadal błogosławieństwem dla światowej wspólnoty katolickiej, jeśli pozostanie wiernie zjednoczony z następcami św. Piotra i apostołów, jeśli będzie na różne sposoby troszczył się o współpracę z krajami misyjnymi, a także «zarazi się» radością wiary młodych Kościółów.

Św. Paweł z wezwaniem do jedności łączy wezwanie do pokory. Mówi: postępujcie «niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i

drugich!» (Flp 2, 3-4). Życie chrześcijańskie jest pro-egzystencją: życiem dla innych, pokornym zaangażowaniem dla dobra naszych bliźnich i dobra wspólnego. Drodzy wierni! Pokora jest cnotą, która nie jest wysoko ceniona w dzisiejszym świecie – i w ogóle we wszystkich czasach. Ale uczniowie Pana wiedzą, że ta cnota jest, jeśli tak można powiedzieć, oliwą, dzięki której procesy dialogu są owocne, umożliwia współpracę i serdeczną jedność. Łacińskie określenie pokory *humilitas* ma coś wspólnego z *humus*, to znaczy z bliskością ziemi. Ludzie pokorni stoją obiema nogami na ziemi. Ale przede wszystkim słuchają Chrystusa, Słowa Bożego, które nieustannie odnawia Kościół i każdego z jego członków.

Prośmy Boga o odwagę i pokorę, abyśmy szli drogą wiary i czerpali z obfitości Jego miłosierdzia, wpatrując się stale w Chrystusa, Słowo, które wszystko czyni nowym, które jest dla nas «drogą i prawdą, i życiem» (J 14, 6), które jest naszą przyszłością. Amen.

25 września – Fryburg

## Maryja jest błogosławiona, ponieważ uwierzyła

### Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»

*Na zakończenie Mszy św. na fryburskim lotnisku sportowym Papież wygłosił rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański».*



Drodzy bracia i siostry!

Zakończmy tę uroczystą Mszę św. wspólną modlitwą *Anioł Pański*. Przypomina nam ona wciąż na nowo o historycznym początku naszego zbawienia. Archanioł Gabriel przedstawia Najświętszej Maryi Pannie Boży plan zbawienia, zgodnie z którym ma Ona zostać Matką Odkupiciela. Maryja jest poruszona. Ale Anioł Pański kieruje do Niej słowa otuchy: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga». Tak więc Maryja może powiedzieć swoje wielkie «tak». Owo «tak», zgoda na to, aby być służebnicą Pana, jest ufnym zaakceptowaniem planu Boga i naszego zbawienia. Wypowiada też Ona ostatecznie «tak» wobec nas wszystkich, którzy zostaliśmy Jej powierzeni pod krzyżem jako dzieci (por. J 19, 27). Nigdy nie odstępuję od tej obietnicy. Właśnie dlatego mówię się, że Ona jest szczęśliwa, wręcz błogosławiona, ponieważ uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana (por. Łk 1, 45). Modląc się teraz tym pozdrowieniem anielskim, możemy włączyć się w owo «tak» Maryi i

ufnie przyjąć piękno Bożego planu i opatrności, jakie Pan w swojej łaskawości przewidział dla nas. Wówczas także w naszym życiu miłość Boga stanie się – że tak powiem – ciałem, będzie coraz bardziej nabierać kształtów. Pośród wszelkich trosk nie musimy się lękać. Bóg jest dobry. Jednocześnie możemy odczuwać, że wspiera nas wspólnota wielu wiernych, którzy teraz, w tej godzinie modlą się wraz z nami na całym świecie za pośrednictwem radia i telewizji, odmawiając modlitwę *Anioł Pański*.

25 września – Fryburg

## Kościół musi się wciąż nawracać

Spotkanie z katolikami zaangażowanymi w Kościele i społeczeństwie

*Po obiedzie z członkami Konferencji Episkopatu Niemiec w seminarium Papież spotkał się z sędziami Federalnego Trybunału Konstytucyjnego oraz przyjął trzy grupy: osoby, które pomogły sfinansować jego wizytę, członków Komitetu Organizacyjnego oraz pracowników ochrony; później udał się do fryburskiej sali koncertowej – Konzerthaus, na spotkanie z katolikami zaangażowanymi w Kościele i społeczeństwie, gdzie wygłosił następujące przemówienie.*

Szanowny panie prezydencie federalny, panie premierze, panie burmistrzu, szanowni panie i panowie, drodzy współbracia w posłudze biskupiej i kapłańskiej!

Z radością spotykam się z wami, którzy na różne sposoby angażujecie się na rzecz Kościoła i społeczeństwa. Jest to dla mnie godna okazja, by osobiście podziękować wam z całego serca za zaangażowanie i świadectwa, które dajecie jako «ludzie świeccy, [którzy] stają się potężnymi głosicielami wiary w to, czego się spodziewamy» (*Lumen gentium*, 35), jak Sobór Watykański II określa osoby, które jak wy w optyce wiary troszczą się o teraźniejszość i przyszłość. W swoich środowiskach pracy gotowi jesteście bronić sprawy swej wiary i Kościoła, a doprawdy nie zawsze – jak wiemy – jest to w naszych czasach łatwe.

Od wielu dziesięcioleci obserwujemy zmniejszenie się praktyk religijnych, stwierdzamy, że znaczna część ochrzczonych oddala się od życia Kościoła. Rodzi się pytanie: czy Kościół nie powinien się zmienić? Czy nie powinien – w swych urzędach i strukturach – przystosować się do naszych czasów, aby dotrzeć do współczesnych ludzi, poszukujących lub wątpiących?

Błogosławioną Matkę Teresę z Kalkuty zapytano kiedyś, co jest pierwszą rzeczą, którą – według niej – powinno się zmienić w Kościele. Jej odpowiedź brzmiała: ty i ja!

W tym drobnym epizodzie widoczne są dwie rzeczy – z jednej strony zakonnica chce powiedzieć swemu rozmówcy, że Kościół stanowią nie tylko inni, nie tylko hierarchia, papież i biskupi: Kościół tworzymy my wszyscy, ochrzczeni. Z drugiej, uznaje ona, że rzeczywicie jest powód do zmiany. Istnieje potrzeba zmiany. Każdy chrześcijanin i wspólnota wierzących są wezwani do nieustannego nawracania się.

Jak zatem powinna konkretnie wyglądać ta przemiana? Czy chodzi o takie odnowienie, jakiego dokonuje właściciel domu, przebudowując lub odmalowując budynek? A może trzeba coś poprawić, odnaleźć właściwy kierunek, ażeby szybciej, prościej posuwać się naprzód? Niewątpliwie te i inne aspekty odgrywają pewną rolę, i nie możemy tu omówić wszystkich. Podstawowym motywem zmiany jest jednakże misja apostolska uczniów i samego Kościoła.

Kościół musi bowiem ciągle na nowo potwierdzać swą wierność temu posłannictwu. Trzy Ewangelie synoptyczne naświetlają różne aspekty zadania misyjnego: misja opiera się przede wszystkim na doświadczeniu osobistym – «Wy jesteście świadkami» (Łk 24, 48); wyraża się poprzez tworzenie więzi – «Nauczajcie wszystkie narody» (Mt 28, 19); przekazuje powszechne orędzie – «Głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16, 15). Wymogi i uwarunkowania świata powodują jednak, że świadectwo to jest nieustannie usuwane w cień, więzi ulegają osłabieniu, a orędzie jest relatywizowane. Jeśli więc Kościół, jak mówi Paweł VI, «co dzień dokładniej siebie poznaje i stara się wprowadzić w życie przykład, który mu Chrystus zostawił, często dochodzi do stwierdzenia, iż różni się on bardzo od poglądów i sposobu życia ludzi, wśród których żyje i do których stara się zbliżyć» (enc. *Ecclesiam suam*, 58). Aby wypełnić swą misję, będzie on musiał wciąż zachowywać dystans wobec swego otoczenia, w pewnym stopniu żyć w odezwaniu od świata.

Posłannictwo Kościoła wypływa bowiem z tajemnicy Boga w Trójcy jedynej, z tajemnicy Jego miłości stwórczej. Miłość nie jest tylko jakoś obecna w Bogu, On nią jest z samej swej istoty, a miłość Boża nie chce istnieć tylko dla siebie, ale – zgodnie ze swą naturą – chce się rozprzestrzeniać. We wcieleniu i w ofierze Syna Bożego dotarła ona do ludzkości – to jest do nas – w szczególny sposób, przez fakt, że Chrystus, Syn Boży, że tak powiem, wyszedł ze sfery swego bóstwa, przyjął ciało i stał się człowiekiem; nie tylko po to, by utwierdzić świat w jego ziemskim bycie i być jego towarzyszem, pozostawiając go takim, jakim jest, ale by go przemienić. Częścią wydarzenia chrystologicznego jest niepojęty fakt, że – jak mówią ojcowie Kościoła – istnieje *sacrum commercium*, czyli wymiana między Bogiem a ludźmi. Ojcowie tak to tłumaczą: my nie mamy nic do dania Bogu, możemy jedynie przedstawić Mu nasz grzech. A

On go przyjmuje, przyswaja sobie, a w zamian daje nam siebie samego i swoją chwałę. Jest to prawdziwie nierówna wymiana, która dokonuje się w życiu i mece Chrystusa. Tak jakby był grzesznikiem, bierze grzech na siebie, przyjmuje to, co nasze, a daje nam to, co Jego. Potem jednak, wraz z rozwojem myśli i życia w świetle wiary, stało się jasne, że nie dajemy Mu tylko grzechu, lecz dał On nam pewną zdolność: obdarza nas wewnętrzną mocą, abyśmy mogli dać Mu także coś pozytywnego, naszą miłość, byśmy dali Mu człowieczeństwo w sensie pozytywnym. Oczywiście jasne jest, że tylko dzięki hojności Boga człowiek, żebrak, który otrzymuje Boże bogactwo, może również dać coś Bogu; Bóg sprawia, że potrafimy przyjąć dar, i zarazem uzdalnia nas do stawiania się także wobec Niego ofiarodawcami.

Kościół zawdzięcza cały swój byt tej nierównej wymianie. Temu, który go założył, nie ma nic swojego do ofiarowania, żeby móc powiedzieć: bardzo dobrze uczyniliśmy. Jego sens polega na tym, że jest narzędziem odkupienia, że pozwala, by przenikało go Słowo Boże i prowadziło świat do jedności miłości z Bogiem. Kościół zanurza się w trosce Odkupiciela o ludzi. Jeśli jest prawdziwie sobą, jest zawsze w ruchu, musi nieustannie poświęcać się otrzymanej od Pana misji. Dlatego musi ciągle na nowo otwierać się na troski świata, którego sam jest częścią, i bez wahania poświęcać im uwagę, aby nadal prowadzić i uobecniać świętą wymianę, rozpoczętą w momencie wcielenia.

W historycznym kształtowaniu się Kościoła widoczna jest jednak także przeciwna tendencja – do samozadowolenia, przystosowywania się do tego świata, samowystarczalności i dostosowywania się do kryteriów świata. Nierzadko Kościół przywiązuje tym samym znacznie większą wagę do organizacji i instytucjonalizacji niż do swego powołania, aby był otwarty na Boga i otwierał świat na bliźniego.

Aby wypełnić swą autentyczną misję, Kościół musi wciąż na nowo starać się uwolnić od swej sekularyzacji i stawać się na nowo otwarty na Boga. Kieruje się w tym słowami Jezusa: «Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata» (J 17, 16), a właśnie w ten sposób On daje się światu. W pewnym sensie historia przychodzi Kościołowi z pomocą poprzez różne okresy sekularyzacji, które przyczyniły się w zasadniczy sposób do jego oczyszczenia i reformy wewnętrznej.

Okresy sekularyzacji – czy było to wywłaszczenie majątku Kościoła, zniesienie przywilejów lub coś w tym rodzaju – za każdym razem oznaczały głębokie wyzwolenie Kościoła z różnych cech światowych: ogołaca się on, jeśli można tak powiedzieć, ze swego bogactwa ziemskiego i na nowo przyjmuje w pełni swe ziemskie ubóstwo. Dzieli w ten sposób los pokolenia Lewiego, które – jak mó-

wi Stary Testament – było jedynym plemieniem w Izraelu, nie posiadającym majątku ziemskiego, ale jako dziedzictwo przypadł mu w udziale sam Bóg, Jego Słowo, Jego znaki. Z tym plemieniem w owych momentach dziejowych Kościół dzielił wzmóg ubóstwa, otwierającego na świat, aby uwolnić się z więzów materialnych, i tym samym jego działalność misyjna odzyskiwała wiarygodność.

Historia pokazuje, że misyjne świadectwo Kościoła oderwanego od świata jest lepiej widoczne. Kiedy Kościół jest wolny od obciążeń oraz materialnych i politycznych przywilejów, może skuteczniej i prawdziwie po chrześcijańsku docierać do całego świata, może naprawdę otwierać się na świat. Może lepiej żyć swym powołaniem do posługi wielbienia Boga i do służby bliźniemu. Wyraźniejsze staje się zadanie misyjne, które wiąże się z kultem chrześcijańskim i winno określać strukturę Kościoła. Kościół otwiera się na świat nie po to, żeby zdobyć zwolenników instytucji mającej własne roszczenia do władzy, ale żeby prowadzić ich do odnalezienia samych siebie i w ten sposób doprowadzić ich do Tego, o którym każda osoba może powiedzieć wraz ze św. Augustynem: On jest bardziej wewnątrz mnie niż to, co we mnie było najbardziej osobiste (por. *Wyznania* 3, 6, 11; tł. Zygmunt Kubiak). On, który nieskończenie mnie przerasta, jest przy tym tak dalece we mnie samym, że jest moim prawdziwym wnętrzem. Takie otwarcie Kościoła na świat pokazuje zarazem, jak każdy chrześcijanin może otwierać się na świat w sposób skuteczny i właściwy.

Nie chodzi tu o znalezienie nowej taktyki, aby Kościół na nowo wyłansować. Chodzi przede wszystkim o odrzucenie tego wszystkiego, co jest jedynie taktyką, i o dążenie do pełnej szczerości, która nie lekceważy ani nie tłumii w żadnej mierze prawdy naszego dziś, ale urzeczywistnia w pełni wiarę dzisiaj, w pełni ją sobie przyswajając, usuwając z niej to, co ma tylko pozór wiary, a naprawdę jest jedynie konwencją i przyzwyczajeniem.

Powiedzmy to jeszcze innymi słowy: wiara chrześcijańska zawsze, a nie tylko w naszych czasach jest dla człowieka zgorzeniem. To, że odwieczny Bóg troszczy się o nas, ludzi, że nas zna; że Niepojęty stał się w określonej chwili dziejowej i w określonym miejscu pojęty; że Nieśmiertelny cierpiał i zmarł na krzyżu; że nam, istotom śmiertelnym, zostały obiecane zmartwychwstanie i życie wieczne – wiara w to jest dla ludzi czymś naprawdę niezwykłym.

To zgorzenie, którego nie można się pozbyć, jeśli nie chce się pozbyć chrześcijaństwa, zostało niestety odsunięte w cień w ostatnim czasie przez inne bolesne skandale ludzi głoszących wiarę. Tworzy się groźna sytuacja, gdy owe skandale zastępują pierwotne zgorzenie (*skandalon*) krzyża i

nie pozwalają do niego dotrzeć, to znaczy gdy prawdziwe wymogi chrześcijańskiej Ewangelii przysyłania niegodziwość jej głosicieli.

Jest to jeszcze jeden powód, aby stwierdzić, że znów nadszedł czas odważnego odwołania się od świata, zerwania z tym, co w Kościele światowe. Nie oznacza to oczywiście wycofywania się ze świata. Przeciwnie, Kościół uwolniony od elementów świeckich jest w stanie przekazywać ludziom – i cierpiącym, i tym, którzy im pomagają – właśnie także w środowisku społeczno-charytatywnym szczególnie żywotną siłę wiary chrześcijańskiej. «Caritas nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty» (enc. *Deus caritas est*, 25). Z pewnością również kościelne dzieła miłosierdzia winny nieustannie pamiętać o wymogu stosownego oderwania od świata, aby nie dopuścić do tego, że w związku z rosnącą liczbą osób oddalających się od Kościoła wyschną ich korzenie. Tylko głęboka

więdz z Bogiem umożliwi skupienie pełnej uwagi na człowieku, tak samo jak brak wrażliwości w stosunku do bliźniego zubaża relację z Bogiem.

Otwarcie na problemy świata oznacza zatem, że Kościół oderwany od «światowości» ma świadczyć słowem i czynem, tu i teraz, zgodnie z Ewangelią, o prymacie miłości Bożej. Zadanie to przekracza ponadto granice współczesnego świata: w teraźniejszym życiu zawiera się bowiem więź z życiem wiecznym. Żyjemy jako jednostki i jako wspólnota Kościoła w prostocie wielkiej miłości, która w świecie jest czymś zarazem najprostszym i najtrudniejszym, wymaga bowiem ni mniej, ni więcej tylko daru z samego siebie.

Drodzy przyjaciele, pozostaje mi błagać Boga o błogosławieństwo dla nas wszystkich i prosić o siłę Ducha Świętego, abyśmy mogli – każdy w swojej dziedzinie – ciągle na nowo rozpoznawać miłość Boga i Jego miłosierdzie i o nich świadczyć. Dziękuję wam za uwagę.

25 września – Lahr

## Towarzyszę w drodze Kościołowi w Niemczech

Ceremonia pożegnalna na lotnisku

*Z Konzerthaus Benedykt XVI odjechał na lotnisko w Lahr, gdzie odbyła się ceremonia pożegnalna. Poniżej zamieszczamy przemówienie papieskie.*

Szanowny panie prezydencie federalny, szanowni przedstawiciele rządu federalnego, kraju związkowego Badenii-Wirtembergii i gmin, drodzy współbracia w biskupstwie, szanowni państwo!

Zanim opuszczę Niemcy, pragnę podziękować za wzruszające i bogate w przeżycia dni spędzone w ojczyźnie.

Wyrażam wdzięczność panu prezydentowi federalnemu Wulffowi, który przywitał mnie w imieniu narodu niemieckiego w Berlinie, a teraz, w chwili pożegnania zaszczycił mnie na nowo swymi uprzejmymi słowami. Dziękuję przedstawicielom rządu federalnego oraz rządów poszczególnych krajów związkowych, którzy przybyli na uroczystość pożegnania. Serdecznie dziękuję również arcybiskupowi Fryburga Zollitschowi, który towarzyszył mi podczas całej podróży. Dziękuję ponadto arcybiskupowi Berlina Rainerowi Woelkiemu oraz biskupowi Erfurtu Joachimowi Wanke, którzy okazali mi również swoją gościnność, a także całemu episkopatowi niemieckiemu. Wyrażam wreszcie

szczególne podziękowania wielu osobom, które zajmowały się przygotowaniem do tych czterech dni, pozostając na dalszym planie, troszcząc się o sprawny przebieg wizyty: instytucjom komunalnym, siłom bezpieczeństwa, służbie zdrowia, osobom odpowiedzialnym za transport publiczny, jak również wielu wolontariuszom. Dziękuję wszystkim za te wspaniałe dni, za liczne spotkania osobiste i niezliczone przejawy uprzejmości i przywiązania, z jakimi się spotkałem.

W stolicy federalnej, Berlinie, miałem szczególną sposobność przemawiać do członków niemieckiego Bundestagu i przedstawić im swoje przemyślenia na temat duchowych podstaw państwa prawa. Z przyjemnością wspominam również owocne rozmowy z prezydentem federalnym i panią kanclerz o aktualnej sytuacji Niemców oraz wspólnoty międzynarodowej. Szczególnie wzruszyło mnie życzliwe przyjęcie i wielki entuzjazm tak wielu ludzi w Berlinie.

W kraju Reformacji ekumenizm stanowił oczywiście jeden z głównych tematów podróży. Chciałbym tu wspomnieć szczególnie spotkanie z przedstawicielami Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego w dawnym klasztorze augustianów w Erfurcie. Jestem głęboko wdzięczny za braterską wy-



mianę opinii i wspólną modlitwę. Bardzo ważne były także spotkania z przedstawicielami prawnictwa i Starożytnych Kościołów Wschodu oraz z żydami i muzułmanami.

Rzecz jasna była to wizyta zwłaszcza u katolików, z którymi spotkałem się w Berlinie, Erfurcie, w Eichsfeld i we Fryburgu. Z przyjemnością wspominam wspólne celebrowanie liturgiczne, radość, wspólne słuchanie Słowa Bożego, zjednoczenie na modlitwie i we wspólnym śpiewie – zwłaszcza w

28 września – Watykan

## Moje przesłanie było skierowane do wszystkich

Audycja generalna po podróży do Niemiec

Drodzy bracia i siostry!

Jak wiecie, od zeszłego czwartku do niedzieli przebywałem z wizytą pasterską w Niemczech; z przyjemnością zatem korzystam – jak zwykle – z okazji, jaką jest dzisiejsza audycja, by razem z wami wrócić myślą do bogatych w przeżycia i nadzwyczajnych dni, które spędziłem w swojej ojczyźnie. Przemierzyłem Niemcy z północy na południe, ze wschodu na zachód: od stołecznego Berlina po Er-

furt i Eichsfeld, i na koniec dotarłem do Fryburga, miasta położonego w pobliżu granicy z Francją i Szwajcarią. Dziękuję Panu przede wszystkim za to, że dał mi możliwość spotkania się z ludźmi i rozmawiania o Bogu, wspólnej modlitwy i utwierdzenia braci i sióstr w wierze, zgodnie ze szczególnym poleceniem, które Pan dał Piotrowi i jego następcom. Ta wizyta, która odbywała się pod hasłem: «Tam, gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość», była naprawdę wielkim świętem wiary, na które złożyły się

tych częściach kraju, gdzie próbowano przez dziesięciolecia usunąć religię z życia ludzkiego. Napawa mnie to ufnością co do przyszłości Kościoła w Niemczech i chrześcijaństwa w Niemczech. Można było się przekonać, podobnie jak w czasie poprzednich wizyt, jak wiele osób składa tutaj świadectwo wiary i uobecnia jej przemieniającą moc we współczesnym świecie.

Nie mniej cieszyło mnie to, że po imponującym Świątowym Dniu Młodzieży w Madrycie wczoraj mogłem znów spotkać się z tak licznymi młodymi ludźmi we Fryburgu na czuwaniu młodzieży. Pragnę zachęcić Kościół w Niemczech, aby nadal szedł z mocą i ufnością drogą wiary, która powoduje, że ludzie wracają do swych korzeni, do istoty Dobrej Nowiny Chrystusa. Będą małe wspólnoty wierzących – i już istnieją – których entuzjazm promieniuje światłem w pluralistycznym społeczeństwie, budząc w innych ciekawość i chęć szukania tego światła, które daje życie w obfitości. «Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Chrystusa i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim» (homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji pontyfikatu, 24 kwietnia 2005 r.). Z tego doświadczenia rodzi się w końcu pewność: «Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość». Gdzie jest Bóg obecny, tam jest nadzieja i tam otwierają się nowe i często nieoczekiwane perspektywy, które wykraczają poza dzień dzisiejszy i sprawy nietrwale. W tym duchu myślami i modlitwą towarzyszę w drodze Kościołowi w Niemczech.

Wracam teraz do Rzymu z głębokimi przeżyciami i niezatartymi wspomnieniami, jakimi napętniły mnie te dni w mej ojczyźnie. Zapewniając o modlitwie za was wszystkich, a także o pomyślnej przyszłości naszego kraju – w pokoju i wolności, żegnam się serdecznie «Bóg zapłać!» Niech Pan błogosławi wam wszystkim!



różne spotkania i rozmowy, nabożeństwa, zwłaszcza uroczyste Msze św. z ludem Bożym. Te chwile były cennym darem, który pozwolił nam dostrzec na nowo, że to Bóg daje naszemu życiu głęboki sens, prawdziwą pełnię, więcej, że tylko Bóg daje nam wszystkim przyszłość.

Z głęboką wdzięcznością wspominam gorące i entuzjastyczne przyjęcie, jak również względy i uczucia okazane mi w różnych miejscach, które odwiedziłem. Z całego serca dziękuję niemieckim biskupom, zwłaszcza z diecezji, które mnie gościły, za zaproszenie i za wszystko, co zrobili, razem z licznymi współpracownikami, by tę wizytę przygotować. Szczere podziękowanie kieruję także do prezydenta federalnego i do wszystkich władz politycznych i samorządowych, federalnych i regionalnych. Jestem głęboko wdzięczny wszystkim, którzy na różne sposoby przyczynili się do tego, że podróż przebiegła pomyślnie, zwłaszcza licznym wolontariuszom. Tak więc była ona wielkim darem dla mnie i dla nas wszystkich, napełniła radością, nadzieją i pobudziła wiarę, a także zaangażowanie na rzecz przyszłości.

W Berlinie, stolicy federalnej, prezydent federalny gościł mnie w swojej rezydencji i powitał w imieniu własnym i moich rodaków, wyrażając poważanie i życzliwość dla Papieża urodzonego na niemieckiej ziemi. Ja ze swej strony przedstawiłem krótką refleksję na temat wzajemnej relacji religii i wolności, przypominając stwierdzenie wielkiego biskupa i reformatora społecznego Wilhelma von Kettelera: «Jak religia potrzebuje wolności, tak też wolność potrzebuje religii».

Z przyjemnością skorzystałem z zaproszenia do złożenia wizyty w Bundestagu, i był to z pew-

nością jeden z najdonioślejszych momentów mojej podróży. Po raz pierwszy Papież przemawiał do członków niemieckiego Parlamentu. Przy tej okazji wskazałem na podstawę prawa i wolnego państwa prawa, czyli miarę każdego prawa, wpisanego przez Stwórcę w sam byt Jego stworzenia. Konieczne jest zatem, byśmy rozszerzyli naszą koncepcję natury i pojmowali ją nie tylko jako zbiór funkcji, ale także jako język Stwórcy, który pomaga nam rozróżnić dobro od zła. Później spotkałem się również z grupą przedstawicieli wspólnoty żydowskiej w Niemczech. Przypominając, że mamy wspólne korzenie w wierze w Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, omówiliśmy rezultaty osiągnięte dotychczas w dialogu Kościoła katolickiego z judaizmem w Niemczech. Miałem również okazję spotkać się z przedstawicielami wspólnoty muzułmańskiej i zgodnie uznaliśmy, że wolność religijna ma istotne znaczenie dla pokojowego rozwoju ludzkości.

Msza św. na stadionie olimpijskim w Berlinie, odprawiana na zakończenie pierwszego dnia wizyty, była jedną z wielkich celebracji liturgicznych, które dały mi możliwość modlić się z wiernymi i umacniać ich wiarę. Bardzo mnie ucieszył liczny udział ludzi! Podczas tego uroczystego wydarzenia rozważaliśmy ewangeliczny obraz krzewu winnego i latorośli, a więc znaczenie zjednoczenia z Chrystusem dla naszego indywidualnego życia wierzących i dla naszego istnienia jako Kościół, Jego mistyczne ciało.

Drugi etap mojej wizyty stanowiła Turyngia. Niemcy, a Turyngia w szczególności, są ojczyzną Reformacji. Totem od samego początku bardzo chciałem podczas tej podróży poświęcić szczególne miejsce ekumenizmowi i gorąco pragnąłem, by uroczystość ekumeniczna odbyła się w Erfurcie, bo właśnie w tym mieście Marcin Luter wstąpił do wspólnoty augustianów i tam otrzymał święcenia kapłańskie. Dlatego bardzo mnie ucieszyło spotkanie z członkami Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech i nabożeństwo ekumeniczne w byłym klasztorze augustianów: było to serdeczne spotkanie, które poprzez dialog i modlitwę w głębszy sposób poprowadziło nas do Chrystusa. Jeszcze raz zobaczyliśmy, jak ważne jest nasze wspólne świadectwo wiary w Jezusa Chrystusa w dzisiejszym świecie, który często nie zna Boga lub się Nim nie interesuje. Potrzebny jest nasz wspólny wysiłek na drodze do pełnej jedności, lecz wciąż jesteśmy świadomi, że nie możemy «wytworzyć» ani wiary, ani tak pożądaną jedności. Wiara stworzona przez nas samych nie ma żadnej wartości, a prawdziwa jedność jest raczej darem Pana, który

modlił się i wciąż się modli o jedność swoich uczniów. Tylko Chrystus może dać nam tę jedność, i będziemy coraz bardziej zjednoczeni w takiej mierze, w jakiej wracamy do Niego i pozwalamy, by nas przemieniał.

Szczególnych emocji dostarczyły mi Nieszpory maryjne, które odprawiłem przed sanktuarium Eetzelsbach, gdzie przywitały mnie rzesze pielgrzymów. Już za młodu słyszałem o regionie Eichsfeld – skrawku ziemi, która zawsze pozostała katolicka mimo różnych dziejowych zawieruch – i o jej mieszkańcach, którzy odważnie przeciwstawili się nazistowskiej i komunistycznej dyktaturze. Dlatego z wielką radością odwiedziłem Eichsfeld i jego mieszkańców, odbywając pielgrzymkę do słynącego cudami wizerunku Matki Bożej Bolesnej z Eetzelsbach, gdzie przez wieki wierni zawierzali Maryi swoje pragnienia, troski, cierpienia, otrzymując pociechę, łaski i błogosławieństwa. Również poruszająca była Msza św. odprawiana na przepięknym placu przed katedrą w Erfurcie. Wspominając świętych patronów Turyngii – św. Elżbietę, św. Bonifacego i św. Kiliana – i świetlany przykład wiernych, którzy dawali świadectwo Ewangelii, żyjąc w systemach totalitarnych, wzewałem wiernych, by byli świętymi współczesnych czasów, przekonywającymi świadkami Chrystusa, i by wnosili wkład w budowę naszego społeczeństwa. Zawsze bowiem to święci i osoby przepięknie miłujące do Chrystusa przemieniali świat naprawdę. Wzruszające było też krótkie spotkanie z ks. prał. Hermannem Scheipersem, ostatnim żyjącym kapłanem niemieckim, który przetrwał obóz koncentracyjny w Dachau. W Erfurcie miałem także sposobność spotkać kilka osób, które padły ofiarą nadużyć seksualnych ze strony duchownych. Wyraziłem im swoje ubolewanie z tego powodu i zapewniłem, że jestem z nimi w ich cierpieniu.

Ostatni etap podróży zawiódł mnie do południowo-zachodnich Niemiec, do archidiecezji fryburskiej. Mieszkańcy tego pięknego miasta, wierni z archidiecezji i liczni pielgrzymi, przybyli z pobliskiej Szwajcarii i Francji oraz z innych krajów, przyjęli mnie szczególnie radośnie. Doświadczyłem tego również podczas czuwania modlitewnego z tysiącami młodych ludzi. Byłem szczęśliwy widząc, że wiara w mojej niemieckiej ojczyźnie ma oblicze młode, jest żywa i ma przyszłość. W sugestywnym rytuale światła przekazałem młodzieży płonąca paschalną świecę, symbol światła, którym jest Chrystus, mówiąc: «Wy jesteście światłem świata». Powtórzyłem im, że Papież ma nadzieję na aktywną współpracę młodych: z łaską Chrystusa są oni w stanie nieść światu ogień miłości Boga.

Szczególnym momentem było spotkanie z seminarzystami w seminarium we Fryburgu. Niejako odpowiadając na przyjmujący list od nich, który został mi przekazany kilka tygodni wcześniej, uka-

załem tym młodym ludziom piękno i wielkość ich powołania przez Pana i dodałem otuchy na dalszą drogę naśladowania Chrystusa z radością i w głębokiej jedności z Nim. Również w seminarium miałem możliwość spotkać się w braterskiej atmosferze z grupą przedstawicieli Kościołów prawosławnych i Starożytnych Kościołów Wschodu, z którymi my, katolicy, czujemy dużą bliskość. Z tej właśnie wielkiej wspólnoty wynika również wspólne zadanie – mamy być znowu odnowy naszego społeczeństwa. Ostatnim z serii spotkań w seminarium było przyjacielskie spotkanie z przedstawicielami niemieckiego laikatu katolickiego.

Wielka niedzielna Msza św. na turystycznym lotnisku we Fryburgu była kolejnym ważnym momentem wizyty duszpasterskiej, a także okazją do podziękowania wszystkim osobom, które angażują się w różnych dziedzinach życia kościelnego, zwłaszcza licznym wolontariuszom i współpracownikom w realizacji przedsięwzięć charytatywnych. To dzięki nim Kościół niemiecki może służyć Kościołowi powszechnemu pomocą w różnorodnych formach, zwłaszcza na terenach misyjnych. Przypomniałem także, że ich cenna służba zawsze będzie owocna, jeśli rodzi się z autentycznej i żywej wiary, w jedności z biskupami i z Papieżem, w jedności z Kościołem. I wreszcie przed odjazdem wygłosiłem przemówienie do blisko tysiąca katolików zaangażowanych w Kościele i społeczeństwie, przedstawiając im kilka refleksji na temat działania Kościoła w zsekularyzowanym społeczeństwie, na temat potrzeby, by uwolnił się on od obciążeń materialnych i politycznych, by bardziej był w nim widoczny Bóg.

Drodzy bracia i siostry, ta podróż apostolska do Niemiec była dla mnie sprzyjającą okazją, by spotkać się z wierzącymi w mojej niemieckiej ojczyźnie, by umocnić ich w wierze, w nadziei i w miłości i dzielić z nimi radość z tego, że jesteśmy katolikami. Moje przesłanie było jednakże skierowane do całego ludu niemieckiego, pragnąłem zachęcić wszystkich, by z ufnością patrzyli w przyszłość. To prawda, «Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość». Raz jeszcze dziękuję wszystkim osobom, dzięki którym ta wizyta mogła dojść do skutku, i tym, którzy mi towarzyszyli modlitwą. Niech Pan błogosławi ludowi Bożemu w Niemczech i błogosławi wam wszystkim. Dziękuję.

*po polsku:*

Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Dziękuję wam za modlitewne wsparcie podczas mojej wizyty w rodzinnych Niemczech. Dziękuję również tym wszystkim Polakom, którzy byli obecni w Berlinie, Erfurcie, Fryburgu i innych miejscach, jednocząc się z braćmi Niemcami i ubogacając się wzajemnie świadectwem wiary. Niech Bóg wam błogosławi!

## AUDIENCJE GENERALNE

7 września

## Bóg odpowiada na wołanie człowieka (Psalm 3)

Drodzy bracia i siostry!

Wznawiamy dziś audiencje na placu św. Piotra, i w ramach «szkoły modlitwy», jaką są dla nas te katechezy środowe, chcę rozpocząć rozważania na temat kilku Psalmów, które – jak powiedziałem w czerwcu – tworzą «modlitewnik» *par excellence*. Pierwszym z tych, które omówię, jest Psalm zawierający skargę i błaganie, przepojony głęboką ufnością, w którym pewność Bożej obecności stanowi fundament modlitwy, powstałej w niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się modlący. Jest to Psalm 3, który zgodnie z tradycją żydowską ułożył Dawid w czasie ucieczki przed swoim synem Absalomem (por. w. 1); jest to jeden z najbardziej dramatycznych i bolesnych momentów w życiu króla, kiedy jego syn rości sobie prawo do jego królewskiego tronu i zmusza do ucieczki z Jerozolimy, dla ratowania życia (por. 2 Sm 15). Tem tej modlitwy są zatem poczucie zagrożenia i lęk, którego doznaje Dawid – pomagają nam one także ją zrozumieć, bo jest to typowa sytuacja, w jakiej ten Psalm może być odmawiany. W wołaniu Psalmisty każdy człowiek może rozpoznać uczucia bólu, gorczy, a jednocześnie ufności w Bogu, które według relacji biblijnej towarzyszyły Dawidowi uciekającemu ze swojego miasta.

Psalm rozpoczyna wezwanie do Pana: «Panie, jakże wielu jest tych, którzy mnie trapią, / jak wielu przeciw mnie powstaje! / Wielu jest tych, co mówią o mnie: / 'Nie ma dla niego zbawienia w Bogu'» (ww. 2-3).

Modlący się opisuje swoje położenie tonem bardzo dramatycznym. Trzy razy z naciskiem mówi o tłumie: «jak wielu», co w tekście oryginalnym oddaje ten sam rdzeń hebrajski; w ten sposób monotony, niemal natarczywy podkreśla jeszcze bardziej ogrom zagrożenia. Przez to położenie nacisku na liczbę i siłę przeciwników Psalmista wyraża poczucie absolutnej dysproporcji, jaka istnieje między nim a prześladowcami – dysproporcji, która usprawiedliwia i uzasadnia jego nagłą prośbę o pomoc: prześladowców jest wielu, ich siły są

przeważające, podczas gdy modlący się jest osamotniony i bezbronny, wydany na pastwę wrogów. A jednak pierwsze słowo, jakie wypowiada Psalmista, brzmi: «Panie»; na początku wzywa Boga. Naciąga wielką rzeszę ludzi, którzy powstają przeciw niemu, wzbudzając w nim lęk, który jeszcze potęguje poczucie zagrożenia i sprawia, że wydaje się ono większe i bardziej przerażające; modlący się nie poddaje się jednak tej wizji śmierci, niezłomnie podtrzymuje relację z Bogiem życia i do Niego pierwszego zwraca się z prośbą o pomoc. Wrogowie jednak próbują zniszczyć także tę więź z Bogiem i doprowadzić do tego, by zachwiała się wiara ich ofiary. Dają do zrozumienia, że Pan nie może nic zdziałać, twierdzą, że nawet Bóg nie może go uratować. Nie jest to więc tylko fizyczna napaść, ale obejmuje również wymiar duchowy: «Nie ma dla niego zbawienia w Bogu» – mówią; trzeba zaatakować samego ducha Psalmisty. Najsroższą pokusą, na jaką jest wystawiony wierzący, jest pokusa utraty wiary, ufności, że Bóg jest blisko. Człowiek sprawiedliwy wychodzi zwycięsko z tej ostatniej próby, mocno trwa w wierze, jest pewny prawdy i w pełni ufa Bogu, a dzięki temu znajduje życie i prawdę. Wydaje mi się, że Psalm bardzo wyraźnie przemawia tu do nas samych: w obliczu wielu problemów jesteśmy skłonni myśleć, że chyba nawet Bóg nas nie uratuje, nie zna nas, czy też nie może; pokusa przeciw wierze jest ostatnią bronią nieprzyjaciela, musimy się jej oprzeć, aby znaleźć Boga i znaleźć życie.

Modlący się bohater omawianego przez nas Psalmu wezwany jest zatem do tego, by na ataki bezbożników odpowiadał wiarą: wrogowie – jak powiedziałem – twierdzą, że Bóg nie może mu pomóc, on natomiast zwraca się do Niego, wzywa Go po imieniu, «Panie», a następnie mówiąc do Niego, używa z emfazą formy «ty», która świadczy o mocnej więzi, trwałości, i wyraża pewność, że Bóg odpowie: «A jednak, Panie, Ty jesteś dla mnie tarczą, / Tyś chwałą moją i Ty mi głowę podnosisz. / Wołam swym głosem do Pana, / On odpowiada ze świętej swej góry» (ww. 4-5).

Obraz nieprzyjaciół znika zatem, nie zwyciężyli, bo ten, kto wierzy w Boga, jest pewien, że Bóg jest jego przyjacielem: zostaje tylko «Ty» Boga, «wielu» wrogom przeciwstawia się teraz On jeden, o wiele od nich większy i potężniejszy. Pan jest pomocą, obroną, zbawieniem; niczym tarcza osłania tego, kto Mu się zawierza, sprawia, że podnosi on głowę na znak triumfu i zwycięstwa. Człowiek nie jest już sam, wrogowie nie są niezwyciężeni – jak się wydawało – bo Pan wysłuchuje wołania uciśnionego i odpowiada z mięjsca, w którym przebywa, ze swojej świętej góry. Człowiek woła, gdy czuje lęk, niebezpieczeństwo, ból; człowiek prosi o pomoc, i Bóg odpowiada. To przeplatanie się wołania człowieka i Bożej odpowiedzi stanowi dialektykę modlitwy i klucz do interpretacji całej historii zbawienia. Wołanie wyraża potrzebę pomocy i odwołuje się do wierności drugiego; wołanie oznacza wiarę, że Bóg jest blisko, że jest gotowy wysłuchać. Modlitwa wyraża pewność Bożej obecności, już doświadczonej i przyjętej z wiarą, która w pełni pragnie się w zbawczej odpowiedzi Boga. To jest istotne: żeby w naszej modlitwie dochodziła do głosu i miała istotne znaczenie pewność obecności Boga. I tak Psalmista, który czuje się osaczony przez śmierć, wyznaje swoją wiarę w Boga życia, który niczym tarcza otacza go niezawodną opieką; ten, kto myślał, że jest już zgubiony, może podnieść głowę, bo Pan go wybawia; modlący się, zagrożony i wyszydzony, jest w chwale, bo Bóg jest jego chwałą.

Odpowiedź Boga, który wysłuchuje modlitwy, daje Psalmiście poczucie całkowitego bezpieczeństwa; strach ustąpił, a głos wołającego wyraża spokój, głębokie wewnętrzne ukojenie: «Kładę się, zasypiam i znowu się budzę, / bo Pan mnie podtrzymuje. / Nie lękam się tysięcy ludu, / choć przeciw mnie dokola się ustawiają» (ww. 6-7).

Modlący się, choć jest w niebezpieczeństwie, a wokół toczy się walka, może zasnąć spokojnie, w stanie wyraźnego odprężenia i ufności. Wokół niego gromadzą się nieprzyjaciele, okrążają go, jest ich wielu, powstają przeciw niemu, wyśmiewają go i usiłują doprowadzić go do upadku, a tymczasem on kładzie się i śpi spokojnie i pogodnie, pewny, że Bóg jest z nim. A kiedy się budzi, Bóg nadal jest u jego boku, niczym stróż, który nie śpi (por. Ps 121 [120], 3-4), wspiera go, trzyma za rękę, nigdy go nie opuszcza. Strach przed śmiercią przezwycięża obecność Tego, który nie umiera. Właśnie noc, pełna atawistycznych lęków, bolesna noc samotności i trwożliwego oczekiwania ulega teraz przemianie: to, co przypominało śmierć, staje się obecnością Odwiecznego.

Widzialnej napaści nieprzyjaciół, licznych, silnych, przeciwstawia się niewidzialna obecność Boga i całej Jego niezwyciężonej mocy. To do Niego Psalmista, po słowach wyrażających ufność, znów



kieruje modlitwę: «Powstań, o Panie! Ocal mnie, mój Boże!» (w. 8 a). Napastnicy «powstawali» (por. w. 2) przeciwko swojej ofierze, ale Tym, który «powstanie», jest Pan, a zrobi to, by ich pokonać. Bóg go wybawi, odpowiadając na jego wołanie. Dlatego Psalm kończy wizją wybawienia ze śmiertelnego niebezpieczeństwa i od pokusy, która może doprowadzić do zguby. Modlący się najpierw prosi Pana, by powstał i go ocalił, a potem opisuje Boże zwycięstwo: nieprzyjaciele i ich niesprawiedliwy i okrutny ucisk, symbolizujący wszystko to, co sprzeciwia się Bogu i Jego planowi zbawienia, zostają pokonani. «Uderzeni w szczękę», nie będą już mogli uciekać się do niszczącej przemocy i nie będą mogli czynić zła, jakim jest budzenie wątpliwości w obecność i działanie Boga: bezsensowność i bluźnierczość tego, co mówią, została ostatecznie zdemaskowana, a zbawcza interwencja Pana (por. w. 8 c) zmusiła ich do milczenia. Psalmista może zatem zakończyć swoją modlitwę zdaniem o zabarwieniu liturgicznym, którym ślawi w wdzięcznością i uwielbieniem Boga życia: «Od Pana pochodzi zbawienie. / Błogosławieństwo Twoje nad narodem Twoim» (w. 9).

Drodzy bracia i siostry, Psalm 3 zawiera pełne ufności i otuchy błaganie. Modląc się tym Psalmem, możemy sobie przyswoić uczucia Psalmisty, człowieka sprawiedliwego, uciśnionego, który w Jezusie znajduje swoją pełnię. W bólu, w niebezpieczeństwie, w gorczy, zrodzonej przez niezrozumienie i obrazę, słowa Psalmu otwierają nasze serca na pokrzepiającą pewność wiary. Bóg jest zawsze blisko – również pośród trudności, problemów, w ciemnych momentach życia – słucha, odpowiada i wybawia na swój sposób. Ale trzeba umieć rozpoznać Jego obecność i zaakceptować Jego drogi, tak jak Dawid podczas upokarzającej ucieczki przed swoim synem Absalomem, jak prześladowany sprawiedliwy z Księgi Mądrości i – w ostateczny i najpełniejszy sposób – jak Pan Je-

zusa na Golgocie. Kiedy bezbożnikom wydaje się, że Bóg nie reaguje i Syn umiera, wtedy właśnie objawia się wszystkim wierzącym prawdziwa chwala i ostateczne urzeczywistnienie zbawienia. Niech Pan obdarzy nas wiarą, przyjdzie z pomocą w naszej słabości i sprawi, byśmy potrafili wierzyć i modlić się w każdej chwili lęku, w noc bolesnego zwątpienia i podczas długich dni cierpienia, zdając się ufnie na Niego, który jest naszą «tarczą» i naszą «chwałą». Dziękuję.

14 września

## Okrzyk trwogi otwierający bramy nieba (Psalm 21)

Drodzy bracia i siostry!

W dzisiejszej katechezie chciałbym omówić Psalm o wyraźnych odniesieniach chrystologicznych, którego dwa wątki: upokorzenie i chwala, śmierć i życie, nieustannie przewijają się w opowiadaniach o męce Jezusa. Jest to Psalm 22 według tradycji żydowskiej, 21 według tradycji greckiej i łacińskiej – poruszająca i pełna bólu prośba, w której wyraża się wielka głębia ludzka i bogactwo teologiczne, dzięki czemu należy on do Psalmów najczęściej wykorzystywanych jako modlitwa i najdokładniej badanych. Szczególną uwagę poświęcimy pierwszej części tego długiego utworu poetyckiego, zdominowanej przez motyw skargi, by zgłębić niektóre znaczące wymiary błagalnej modlitwy do Boga.

W Psalmie tym występuje postać niewinnego człowieka, prześladowanego i oszczonego przez nieprzyjaciół, którzy pragną jego śmierci; ucieka się on do Boga w pełnej bólu skardze, a pewność jego wiary sprawia, że w tajemniczy sposób pojawia się w niej pochwała. W jego modlitwie zatrwajająca terażniejszość przeplata się z pocieszającym wspomnieniem przeszłości, i z bólem uświadamia on sobie rozpaczliwość swojej sytuacji, lecz nie chce tracić nadziei. Jego początkowe wołanie to apel skierowany do Boga, który jawi się daleki, nie odpowiada, i wydaje się, że go opuścił: «Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? / Daleko od mego Wyzbawcy słowa mego jęku. / Boże mój, wołam w ciągu dnia, a nie odpowiadasz, i nocą, a nie zaznaje pokoju» (ww. 2-3). Bóg milczy, i to milczenie rani duszę modlącego się, który woła nieustannie, lecz nie otrzymuje odpowiedzi. Dni i noce upływają na niestrudzym wyczekiwaniu na słowo, na pomoc, która nie nadchodzi; wydaje się, że Bóg jest bardzo daleko, że zapomniał, że jest nieobecny. Modlitwa wyraża prośbę o wysłuchanie, o odpowiedź, o kontakt, szuka

po polsku:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry! Wczoraj podczas liturgii pogrzebowej pożegnaliśmy kard. Andrzeja Marię Deskura, waszego rodaka, przyjaciela bł. Jana Pawła II. Modlitwą i cierpieniem wspierał przez lata jego papieską postać, zawierając swe życie Niepokalanej Matce. Niech wyjedna mu Ona radość nieba. Polecając jego duszę waszym modlitwom, z serca błogosławię wam tu obecnym i waszym bliskim.

łącności, która mogłaby dodać otuchy i ocalić. Jeśli jednak Bóg nie odpowiada, wołanie o pomoc jest daremne i samotność staje się nieznośna. A przecież w omawianym przez nas Psalmie modlący się wzywa Pana trzykrotnie, zwracając się do Niego: «Boże mój», co stanowi najwyższy wyraz ufności i wiary. Mimo wszelkich pozorów Psalmista nie może uwierzyć, że więź z Bogiem uległa całkowitemu zerwaniu; i podczas gdy z jednej strony zastanawia się nad przyczyną pozornego opuszczenia, które jest dla niego niezrozumiałe, z drugiej twierdzi, że «jego» Bóg nie może go opuścić.

Jak wiadomo, początkowe wołanie z Psalmu: «Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?», przytoczone jest w Ewangeliach Mateusza i Marka jako okrzyk wydany przez Jezusa umierającego na krzyżu (por. Mt 27, 46; Mk 15, 34). Wyraża ono cały smutek Mesjasza, Syna Bożego, który stoi w obliczu dramatu śmierci, rzeczywistości całkowicie wrogiej Panu życia. Opuuszczony przez prawie wszystkich swoich bliskich, zdradzony przez uczniów, którzy się Go wyparli, otoczony przez osoby, które Mu złorzeczą, Jezus dźwiga przytłaczający ciężar misji, która wiedzie przez upokorzenie i unicestwienie. Dlatego woła do Ojca, a Jego cierpienie wyrażają bolesne słowa Psalmu. Nie jest to jednak okrzyk rozpacz, podobnie jak nie było nim wołanie Psalmisty, którego błaganie wyraża różne fazy udręki, ale kończy je wizja chwały, wyraz ufności w Boże zwycięstwo. W tradycji żydowskiej cytowanie początku Psalmu oznaczało nawiązanie do całego utworu, toteż rozdzierająca modlitwa Jezusa, choć pozostaje wyrazem niewymownego cierpienia, wskazuje na pewność chwały. «Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» – powie Zmartwychwstały do uczniów z Emaus (Łk 24, 26). W swojej męce – posłuszny Ojcu – Pan Jezus przechodzi przez opuszczenie i



śmierć i osiąga życie, by dać je wszystkim wierzącym.

W Psalmie 22 po początkowym błagalnym wołaniu występuje boleśnie z nim kontrastujące wspomnienie przeszłości: «Tobie zaufali nasi przodkowie, / zaufali, i Tyś ich uwolnił; / do Ciebie wołali i zostali wybawieni, / Tobie ufali i nie doznali wstydu» (ww. 5-6). Ten Bóg, który dzisiaj wydaje się Psalmiście tak daleki, jest jednakże Panem miłosiernym, czego Izrael zawsze doświadczał w swoich dziejach. Lud, do którego należy modlący się, był przedmiotem miłości Boga i może zaświadczyć o Jego wierności. Poczynając od patriarchów, a potem w Egipcie i podczas długiej wędrówki przez pustynię, i w okresie przebywania w ziemi obiecanej w otoczeniu agresywnych i wrogich ludów, aż po mroczny okres wygnania w całej historii biblijnej przeplatają się wołania ludu o pomoc oraz zbawcze odpowiedzi Boga. Psalmista nawiązuje do niezłomnej wiary ojców, którzy «zaufali» – to słowo jest powtórzone trzykrotnie – i nigdy się nie zawiedli. Teraz jednak wydaje się, że ten łańcuch ufnych zewsząd i Bożych odpowiedzi został zerwany; położenie Psalmisty zdaje się zadawać kłam całej historii zbawienia, co powoduje, że terażniejsza sytuacja staje się jeszcze bardziej bolesna.

Jednakże Bóg nie może sam sobie przeczyć, toteż modlitwa na nowo opisuje trudną sytuację modlącego się, aby wzbudzić w Panu litość i pobudzić Go do działania, jak zawsze w przeszłości. Psalmista mówi o sobie: «Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wzgardzony przez lud» (w. 7), jest wyszydany i wydrwiwany (por. w. 8), zraniony właśnie w swojej wierze: «Zaufał Panu, niechże go wyzwoli, niechże go wyrwie, jeśli go miłuje» (w. 9), mówią. Wydany na pastwę drwin, sztyrdstwa i pogardy, prześladowany traci

niemal swoje ludzkie cechy, niczym cierpiący Sługa opisany w Księdze Izajasza (por. Iz 52, 14; 53, 2 b-3). I jak uciemiężony sprawiedliwy z Księgi Mądrości (por. 2, 12-20), jak Jezus na Kalwarii (por. Mt 27, 39-43), Psalmista widzi, że zostaje zakwestionowana jego więź z Panem poprzez okrutnie i sarkastycznie podkreślenie tego, co sprawia mu ból: milczenia Boga, Jego pozornej nieobecności. A przecież Bóg był obecny w życiu modlącego się w sposób niewątpliwie bliski i pełen czułości. Psalmista przypomina o tym Panu: «Ty mnie zaiste wy dobyłeś z matczynej łona; / Ty mnie czyniłeś bezpiecznym u piersi megoj matki. / Tobie mnie poruczono przed urodzeniem» (ww. 10-11 a). Pan jest Bogiem życia, który przyjmuje poród i zajmuje się niemowlęciem po ojcowsku. I o ile wcześniej wspomniana była wierność Boga w historii ludu, to teraz modlący się przypomina dzieje swojej więzi z Panem, wracając do szczególnie znaczącego momentu, jakim jest początek życia. I tam, mimo smutnej terażniejszości, Psalmista odnajduje bliskość i miłość Boga, które są tak bezmierne, że może teraz zawołać w pełnym wiary i rodzającym nadzieję wyznaniu: «Ty jesteś moim Bogiem od łona mojej matki» (w. 11 b).

Od skargi przechodzi teraz do przejmującego błagania: «Nie stój z dala ode mnie, bo klęska jest blisko, / a nie ma wspomóżyciela» (w. 12). Jedyne, co odczuwa Psalmista, i co napawa go lękiem, to bliskość nieprzyjaciół. Staje się zatem konieczne, aby Bóg był blisko niego i go ratował, bo wrogowie otaczają modlącego się, okrążają go, przypominają potężne byki, lwy drapieżne i ryczące, które rozwierają swoje paszcze (por. ww. 13-14). Lęk wpływa na sposób postrzegania niebezpieczeństwa, wyolbrzymiając je. Przeciwnicy zdają się niezwykłego, przybierają postać dzikich i groźnych zwierząt, podczas gdy Psalmista jest niczym mały robak, bezsilny i całkowicie bezbronny. Te obrazy, użyte w Psalmie, służą temu również, by powiedzieć, że kiedy człowiek staje się brutalny i atakuje brata, wyzwalają się w nim cechy zwierzęce, zdaje się tracić ludzki wygląd; w przemocy zawsze jest pewne bestialstwo, i tylko zbawcza interwencja Boga może przywrócić człowiekowi jego człowieczeństwo. Wydaje się teraz, że Psalmista, będący przedmiotem tak brutalnych ataków, jest w sytuacji bez wyjścia i nie ujdzie śmierci: «Jak woda się rozplywa / i rozłączają się wszystkie moje kości; (...) / Moje gardło suche jak skorupa, / język mój przywiera do podniebienia, (...) / moje szaty dzielą między siebie / i losy rzucają o moją suknię» (ww. 15, 16, 19). Za pomocą dramatycznych obrazów, które odnajdujemy w opisach męki Chrystusa, ukazane jest zniszczenie, jakiemu ulega ciało skazanego, niezdolność pragnienia, które pali umierającego i znajdujące odbicie w prośbie Jezusa: «Pragnę» (por. J 19, 28), aż po ostatni czyn oprawców, którzy jak żołnierze pod krzyżem dzielą

między siebie szaty ofiary, uważanej już za nieżywą (por. Mt 27, 35; Mk 15, 24; Łk 23, 34; J 19, 23-24).

I znów pojawia się nagła prośba o pomoc: «Ty zaś, o Panie, nie stój z daleka; / Mocy moja, śpiesz mi na ratunek! / (...) wybaw mnie» (ww. 20. 22 a). Ten właśnie okrzyk otwiera bramy nieba, bo głosi wiarę, pewność ponad wszelką wątpliwość, której nie zachwieje żaden mrok ani rozpacz. Skarga ulega przemianie, ustępuje miejsca uwielbieniu, z jakim przyjmując ocalenie: «Wysłuchaj mnie! / Będę głosił imię Twoje swym braciom / i chwalić Cię będę pośród zgromadzenia» (ww. 22 c-23). Tak więc Psalm wyraża teraz dziękczynienie, staje się wielkim końcowym hymnem z udziałem całego ludu, wiernych Pana, zgromadzenia liturgicznego, przyszłych pokoleń (por. ww. 24-32). Pan przyszedł z pomocą, uratował nieszczęsnego i pokazał mu swoje miłosierne oblicze. Śmierć i życie spłoty się nierozłącznie w tajemnicy i triumfowało życie, Bóg Zbawca okazał się niezaprzeczalnie Panem, którego słać będą wszystkie krańce świata i któremu wszystkie rodziny ludów złożą pokłon. Jest to zwycięstwo wiary, które może przekształcić śmierć w dar życia, otchłań rozpacz w źródło nadziei.

Drodzy bracia i siostry, ten Psalm zawiódł nas na Golgotę, do stóp krzyża Jezusa, abymy na no-

wo przeżywali Jego mękę i dzielili się owocną radością ze zmartwychwstania. Niech zatem światło tajemnicy paschalnej ogarnie nas również wtedy, gdy wydaje się, że Bóg jest nieobecny, gdy Bóg milczy, i jak uczniowie z Emaus, nauczmy się dostrzegać prawdziwą rzeczywistość, kryjącą się za tym, co widoczne, odnajdując drogę do wywyższenia właśnie w upokorzeniu, a pełne objawienie się życia w śmierci, w krzyżu. Gdy złożymy całą naszą ufność i nadzieję w Bogu Ojcu, w każdej chwili lęku my również będziemy mogli modlić się do Niego z wiarą, a nasze wołanie o pomoc przemieni się w pieśń chwały. Dziękuję.

*po polsku:*

Serdecznie witam polskich pielgrzymów. W tych dniach obchodzi się w Polsce «Tydzień Wychowania». Duchowo wspieram tę nową inicjatywę Kościoła w Polsce. Wychowanie, którego celem jest integralny rozwój człowieka, to zadanie wymagające współpracy rodziców, nauczycieli i duszpasterzy oraz odpowiednich władz państwowych i lokalnych. Oby ten Tydzień budził we wszystkich poczucie odpowiedzialności za dobre kształtowanie umysłów i serc młodych ludzi. Niech Bóg wam błogosławi!

5 października

## Ten, który potrafi znaleźć trawę i wodę na pustyni (Psalm 22)

Drodzy bracia i siostry!

Zwracanie się do Pana w modlitwie to radykalny akt ufności, wynikający ze świadomości, że zawierzamy się Bogu, który jest dobry, «miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność» (Wj 34, 6; por. Ps 86 [85], 15; por. Jł 2, 13; Rdz 4, 2; Ps 103 [102], 8; 145 [144], 8; Ne 9, 17). Dlatego dziś chcę razem z wami rozważyć Psalm całkowicie przeniknięty ufnością, w którym Psalmista wyraża swoją niezachwianą pewność, że jest prowadzony i chroniony, bezpieczny od wszelkich zagrożeń, ponieważ Pan jest jego pasterzem. Jest to Psalm 22 – zgodnie z oznaczeniem greckolacińskim 22 – który wszyscy znamy i lubimy.

«Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego» – tak zaczyna się ta piękna modlitwa, nawiązująca do koczowniczego życia pasterzy i do doświadczenia, jakim jest wzajemna znajomość pasterza i owiec, które tworzą jego małą trzódkę. Obraz ten ukazuje atmosferę ufności, zażyłości, czułości: pa-

sterz zna każdą ze swoich owiec, woła je po imieniu, a one idą za nim, bo go rozpoznają i mu ufają (por. J 10, 2-4). On opiekuje się nimi, strzeże ich jak cennych dóbr, jest gotowy ich bronić, zapewnić im dostatek i spokojne życie. Niczego nie może zabraknąć, jeśli pasterz jest z nimi. Do tego doświadczenia nawiązuje Psalmista, nazywając Boga swoim pasterzem i pozwalając Mu się prowadzić na pewne pastwiska:

«Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. / Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, / przywraca mi życie. / Prowadzi mnie po właściwych ścieżkach / przez wzgląd na swoje imię» (ww. 2-3).

Przed naszymi oczami roztacza się widok zielonych pastwisk i źródeł przejrzystej wody, oazy spokoju, do której pasterz prowadzi stado, symbolizujących środowiska życia, do których Pan wiezie Psalmistę, czującego się jak owce leżące na trawie obok źródła, odpoczywające, bez napięcia czy po-



czucia zagrożenia, ale ufne i spokojne, bo miejsce jest bezpieczne, woda świeża, a pasterz czuwa nad nimi. A nie zapominajmy, że tłem sceny opisaną w Psalmie jest ziemia w przeważającej mierze pustynna, rozpalona od słońca, gdzie półwędrowny pasterz na Bliskim Wschodzie żyje ze swoim stadem na wyschniętych stepach, które rozciągają się wokół osad. Jednakże pasterz wie, gdzie znaleźć świeżą trawę i wodę, niezbędne do życia, potrafi zaprowadzić do oazy, która «przywraca życie», gdzie można nabrać sił i nowej energii do dalszej drogi.

Jak mówi Psalmista, Bóg prowadzi go na «zielone pastwiska» i nad spokojne «wody», gdzie wszystkiego jest w bród, wszystko dane jest w obfitości. Jeśli Pan jest pasterzem również na pustyni, miejscu niebytu i śmierci, nie ulega osłabieniu pewność, że radykalnie panuje życie i że można powiedzieć: «nie brak mi niczego». Pasterzowi leży bowiem na sercu dobro jego stada, swój rytm i potrzeby dostosowuje do potrzeb owiec, idzie i żyje z nimi, prowadząc je po «właściwych» ścieżkach, czyli odpowiednich dla nich, uwzględnia ich potrzeby, a nie własne. Jego priorytetem jest bezpieczeństwo stada, i tym się kieruje, kiedy je prowadzi.

Drodzy bracia i siostry, jeśli my również, jak Psalmista, idziemy za «Dobrym Pasterzem», to niezależnie od tego, jak trudne, kręte i długie mogą wydawać się drogi naszego życia, prowadzące niekiedy przez duchowe pustynie, bez wody i pod palącym słońcem racjonalizmu, jesteśmy pewni, że pod przewodnictwem dobrego pasterza, Chrystusa, idziemy «właściwymi» drogami i że Pan nas prowadzi, jest zawsze z nami i niczego nam nie zabraknie.

Dlatego Psalmista może powiedzieć, że czuje się spokojny i bezpieczny, wolny od niepewności i lęków: «Chciałbym chodził ciemną doliną, / zła się nie ulękę, / bo Ty jesteś ze mną. / Twój kij i Twoja laska / dodają mi otuchy» (w. 49).

Ten, kto idzie z Panem – również przez ciemne doliny cierpienia, niepewności i zmagania się ze

wszystkimi ludzkimi problemami – czuje się bezpieczny. Ty jesteś ze mną: tego jesteśmy pewni, to nam dodaje otuchy. Nocny mrok napawa lękiem: wypełniają go ruchome cienie, trudno dostrzec niebezpieczeństwo, ciszę przerywają tajemnicze odgłosy. Jeśli stado wędruje po zachodzie słońca, kiedy widoczność staje się coraz gorsza, normalna rzecz jest, że owce stają się niespokojne, wzrasta zagrożenie, że się potkną, oddalą i zagubią, pojawia się także lęk, że w ciemnościach mogą kryć się napastnicy. Kiedy Psalmista mówi o ciemnej dolinie, używa hebrajskiego wyrażenia przywołującego na myśl mroki śmierci, toteż dolina, którą trzeba przejść, jest miejscem budzącym lęk, gdzie czyhają straszne zagrożenia, niebezpieczeństwo śmierci. Jednakże modlący się idzie pewnie, bez strachu, bo wie, że Pan jest z nim. Owo: «Ty jesteś ze mną», jest deklaracją niezłomnej ufności i wyraża doświadczenie radykalnej wiary; bliskość Boga przemienia rzeczywistość, ciemna dolina przestaje być niebezpieczna, znikają zagrożenia. Stado może teraz iść spokojnie, towarzyszy mu znajomy odgłos uderzającej w ziemię laski, który sygnalizuje, dającą poczucie bezpieczeństwa obecność pasterza.

Ten napawający otuchą obraz zamyka pierwszą część Psalmu, ustępując miejsca innej scenie. Jesteśmy nadal na pustyni, gdzie pasterz żyje ze swoim stadem, ale przenosimy się teraz do jego namiotu, który się otwiera gościnnie:

«Stół dla mnie zastawiasz / wobec mych przeciwników; / namaszczasz mi głowę olejkami; / mój kielich jest przeobfity» (w. 5).

Teraz Pan przedstawiony jest jako Ten, który przyjmuje modlącego się, okazując szczodłą i pełną względów gościnność. Boski gospodarz przygotowuje jadło na «stole»; użyte tu hebrajskie słowo oznaczało pierwotnie skórę zwierzęcia, którą rozpościerano na ziemi, i na niej układano pokarmy składające się na wspólny posiłek. Ten gest oznaczał dzielenie nie tylko żywności, ale i wspólnotę życia, oferowano wspólnotę i przyjaźń, która tworzy więzi i wyraża solidarność. A potem był jeszcze hojny dar w postaci pachnącego olejku na głowę, który przynosi ulgę, chroniąc przed upalnym pustynnym słońcem, odświeża i nawilża skórę, a jego zapach cieszy ducha. Odswiętyny nastroj potęguje na koniec pełny kielich wyborowego wina, dzielonego z przeobfita hojnością. Jadło, olejek, wino – oto dary, które dają życie i radość, bo są czymś więcej niż to, co konieczne potrzebne, i wyrażają bezinteresowność i obfitość miłości. Psalm 104 [103], wysławiający opatrność i dobroć Pana, mówi: «Każesz rosnąć trawie dla bydła / i roślinom, by człowiekowi służyły, / aby z roli dobywał chleb / i wino, co rozwesela serce ludzkie» (ww. 14-15). Psalmiście okazywane są liczne względy, dlatego widzi siebie jako wędrowca, który znajduje schronienie w gościnnym namiocie, pod-



czas gdy jego wrogowie są zmuszeni stać i patrzeć, nie mogąc nic zrobić, bo ten, którego uważali za swoją zdobycz, znalazł się w bezpiecznym miejscu, stał się gościem – świętym, nietykalnym. A Psalmista to my, jeśli naprawdę wierzymy w jedność z Chrystusem. Kiedy Bóg otwiera swój namiot, by nas przyjąć, nie może nam się stać żadna krzywda.

Kiedy wędrowiec wyrusza później w dalszą drogę, Boża opieka nadal mu towarzyszy:

«Tak, dobroć i łaska pójda w ślad za mną / przez wszystkie dni mego życia / i zamieszka w domu Pańskim / na długie dni» (w. 6).

Dobroć i wierność Boga towarzyszą Psalmiście niczym eskorta, gdy wychodzi z namiotu i wyrusza w dalszą drogę. Wędrowka ta nabiera jednakże nowego sensu i staje się pielgrzymką do świątyni Pana, miejsca świętego, w którym modlący się chce «zamieszkać» na zawsze i do którego chce także «powrócić». Hebrajskie słowo tutaj użyte znaczy «wrócić», ale przy drobnym zmodyfikowaniu samogłoski może znaczyć «mieszkać», i tak jest tłumaczone w dawnych przekładach oraz w większości przekładów współczesnych. Oba znaczenia można zachować: powrót do świątyni i zamieszkanie w niej jest pragnieniem każdego Izraelity; a do tego, by mieszkać u Boga, w Jego bliskości i dobroci, dąży i tęskni każdy wierzący: by móc rzeczywiście mieszkać tam, gdzie jest Bóg, blisko Boga. Idąc za pasterzem, dochodzi się do jego domu, i to jest celem każdej wędrowki, upragniona oaza na pustyni, namiot dający schronienie podczas ucieczki przed nieprzyjaciółmi, spokojne miejsce, gdzie można zaznać dobroci i wiernej miłości Boga, dzień po dniu, w pogodnej radości bezkresnego czasu.

Bogate i pełne głębi obrazy przedstawione w tym Psalmie występują w całej historii i w doświadczeniu religijnym ludu Izraela, towarzyszą też chrześcijanom. Postać pasterza w szczególny sposób nawiązuje do okresu Wyjścia, długiego wędrowania po pustyni niczym stado prowadzone przez boskiego Pasterza (por. Iz 63, 11-14; Ps 77 [76], 20-21; 78 [77], 52-54). W Ziemi Obiecanej to król miał za zadanie paść stado Pana, jak Dawid, pasterz wybrany przez Boga i figura Mesjasza (por. 2 Sm 5, 1-2; 7, 8; Ps 78 [77], 70-72). Potem, po wygnaniu babilońskim, niejako nowym wyjściu (por. Iz 40, 3-5. 9-11; 43, 16-21), Izrael zostaje przywieziony na nowo do ojczyzny, niczym owca zagubiona i odnaleziona, znów zaprowadzony przez Boga na obfite pastwiska i miejsca odpoczynku (Ez 34, 11-16. 23-31). Cała sugestywna moc omawianego przez nas Psalmu w pełni się wyraża, znajdując swoje pełne znaczenie w Panu Jezusie: Jezus jest «Dobrym Pasterzem», który wyrusza na poszukiwanie zagubionej owcy, zna swoje owce i oddaje za nie życie (por. Mt 18, 12-14; Łk 15, 4-7; J 10, 2-4. 11-18), On jest drogą, właściwą ścieżką, wiodącą

nas do życia (por. J 14, 6), światłem, które rozjaśnia ciemną dolinę i rozprasza wszelkie nasze lęki (por. J 1, 9; 8, 12; 9, 5; 12, 46). To On jest szczerym gospodarzem, który nas przyjmuje i udziela schronienia przed nieprzyjaciółmi, przygotowuje nam stół swojego Ciała i Krwi (por. Mt 26, 26-29; Mk 14, 22-25; Łk 22, 19-20) i ostateczną ucztę mesjańską w niebie (por. Łk 14, 15 nn.; Ap 3, 20; 19, 9). On jest Królewskim Pasterzem, królem łagodnym i przebaczącym, wyniesionym na tron chwalebego drzewa krzyża (por. J 3, 13-15; 12, 32; 17, 4-5).

Drodzy bracia i siostry, Psalm 23 [22] zachęca nas, byśmy odnowili ufność w Boga, oddając się całkowicie w Jego ręce. Prośmy zatem z wiarą, aby Pan nam pozwolił również w naszych trudnych czasach chodzić zawsze Jego ścieżkami, jak uległe i posłuszne stado; niech nas przyjmie do swego domu, do swego stołu i doprowadzi nas «nad wody», gdzie będziemy mogli odpocząć, abyśmy przyjmując dar Jego Ducha, mogli zaspokoić pragnienie u Jego strumienia, u źródła owej żywej wody, «tryskającej ku życiu wiecznemu» (por. J 4, 14; por. 7, 37-39). Dziękuję.

#### Kłęska głodu w Rogu Afryki

Nieustannie napływają dramatyczne wiadomości o kłęsce głodu, która dotknęła region Rogu Afryki. Pozdrawiam kard. Roberta Sarah, przewodniczącego Papińskiej Rady «Cor Unum», i bpa Giorgia Bertina, administratora apostołskiego Mogadiszu, obecnych na tej audyencji, oraz przedstawicieli katolickich organizacji charytatywnych, którzy spotykają się, by omówić i przyspieszyć realizację inicjatyw, mających na celu zaradzenie tej katastrofalnej sytuacji ludności. W spotkaniu weźmie udział także przedstawiciel abpa Canterbury, który również wystąpił z apelem o pomoc dla głodującej ludności. Raz jeszcze wzywam wspólnotę międzynarodową, aby nadal angażowała się na rzecz tych ludów, i wzywam wszystkich do ofiarowania modlitwy i udzielenia konkretnego wsparcia licznym braciom i siostrą, tak ciężko doświadczonym, a szczególnie dzieciom, które codziennie umierają w tym regionie z powodu chorób i z braku wody i żywności.

*po polsku:*

Witam serdecznie wszystkich Polaków. Szczególnie pozdrawiam pielgrzymkę Civitas Christiana ze Szczecina, organizatorów znanego w Polsce Marszu dla Życia. Niech wasza coroczna inicjatywa przypomina wszystkim o potrzebie szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Wam tu obecnym i naszym bliskim z serca błogosławię. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

## MODLITWA MARYJNA Z PAPIEŻEM

4 września – Castel Gandolfo

### Eucharystia źródłem życia i nadziei dla świata

Drodzy bracia i siostry!

Czytania biblijne Mszy św. tej niedzieli podejmują temat miłości braterskiej we wspólnocie wierzących, której źródłem jest jedność Trójcy Świętej. Apostoł Paweł stwierdza, że całe Prawo Boże ma swą pełnię w miłości, tak iż w naszych stosunkach z innymi dziesięciorgo przykazań i wszystkie inne normy sprowadzają się do polecenia: «Miłuj bliźniego swego jak siebie samego!» (Rz 13, 8-10). Tekst Ewangelii, zaczerpnięty z rozdziału 18. św. Mateusza, poświęconego życiu wspólnoty chrześcijańskiej, mówi nam, że miłość braterska wiąże się również z poczuciem wzajemnej odpowiedzialności, dlatego, jeśli mój brat grzeszy prze-

ciwko mnie, winienem odnieść się do niego z miłością i przede wszystkim porozmawiać z nim osobiście, uzmysławiając mu, że to, co powiedział lub zrobił, nie jest dobre. Taki sposób postępowania nazywa się braterskim upomnieniem: nie jest to reakcja na doznaną zniewagę, ale podjętowane jest miłością do brata. Św. Augustyn pisze: «Ten, kto cię obraził, czyniąc to, zadał samemu sobie poważną ranę, a choć ciebie nie obchodzi rana twojego brata?... Winieś zapomnieć o doznanej krzywdzie, ale nie o ranie twojego brata» (*Mowy* 82, 7).

A jeśli brat mnie nie posłucha? Jezus w dzisiejszej Ewangelii wskazuje stopniowe postępowanie: najpierw ponowna rozmowa z nim w obecności innych dwóch lub trzech osób, aby pomóc mu lepiej zdać sobie sprawę z tego, co uczynił; jeśli mimo tego nadal odrzuca on uczynioną uwagę, trzeba o tym powiedzieć wspólnocie; a jeśli nie posłucha nawet wspólnoty, trzeba dać mu do zrozumienia, że sam spowodował dystans, oddzielając się od wspólnoty Kościoła. To wszystko wskazuje na istnienie współodpowiedzialności na drodze życia chrześcijańskiego: każdy, świadomy swoich ograniczeń i błędów, jest wzywany do przyjęcia upomnienia braterskiego i pomagania innym przez tę szczególną posługę.

Innym owocem miłości we wspólnocie jest zgodna modlitwa. Jezus mówi: «Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich» (Mt 18, 19-20). Modlitwa osobista jest oczywiście ważna, a nawet niezbędna, ale Pan zapewnia o swej obecności wspólnotę, która – choć bardzo mała – jest zjednoczona i jednomyślna, ponieważ odzwierciedla rzeczywistość samego Boga w Trójcy Jedynego, doskonałą komunę miłości. Orygenes powiada, że «musimy ćwiczyć się w tej symfonii» (*Komentarz do Ewangelii Mateusza* 14, 1), to znaczy w tej zgodzie w łonie wspólnoty chrześcijańskiej. Musimy ćwiczyć się zarówno w upomnieniu braterskim, które wymaga wielkiej pokory i prostoty serca, jak i w modlitwie,



aby była zanoszona do Boga przez wspólnotę prawdziwie zjednoczoną w Chrystusie. Prośmy o to wszystko za wstawiennictwem Najświętszej Maryi, Matki Kościoła, i św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła, którego wczoraj wspominaliśmy w liturgii».

Kongres eucharystyczny w Ankonie

Drodzy bracia i siostry!

Dzisiaj w Ankonie rozpoczyna się Msza św., celebrowaną przez mojego legata kard. Giovanniego Battistę Re, XXV Krajowy Kongres Eucharystyczny. W przyszłą niedzielę, jeśli Bóg pozwoli, z radością udam się do Ankony na najważniejszy dzień Kongresu. Już teraz serdecznie pozdrawiam i błogosławie wszystkim, którzy będą uczestniczyć w tym wydarzeniu łaski, w Najświętszym Sakramencie Eucharystii adorując i wielbiąc Chrystusa – źródło życia i nadziei dla każdego człowieka i dla całego świata.

po polsku:

Słowa pozdrowienia kieruję do Polaków, a szczególnie do dzieci i młodzieży, rozpoczynających nowy rok szkolny i katechetyczny. Niech ten rok będzie dla was wszystkich czasem wzrastania «w mądrości, w latach i łasce u Boga i u ludzi» (Łk 2, 52). Modłę się o światło i moc Ducha Świętego dla wychowawców, aby ich trud wydawał obfite owoce w młodych sercach. Niech Bóg wam błogosławi!

18 września – Castel Gandolfo

## Wielkoduszni robotnicy nowej ewangelizacji

Drodzy bracia i siostry!

W dzisiejszej liturgii czytamy pierwszy fragment Listu św. Pawła do Filipian, to znaczy do członków wspólnoty, którą sam Apostoł założył w mieście Filipi – ważnej kolonii rzymskiej w Macedonii, czyli w dzisiejszej północnej Grecji. Paweł przybył do Filipi podczas swej drugiej podróży misyjnej – po przeprawieniu się przez Morze Egejskie – wyruszywszy z wybrzeża Anatolii. Właśnie wtedy po raz pierwszy Ewangelia dotarła do Europy. Było to około roku 50, a więc około 20 lat po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. A jednak List do Filipian zawiera hymn na cześć Chrystusa, stanowiący już pełną syntezę Jego misterium: wcielienia, kenozoy, czyli uniżenia się aż do śmierci na krzyżu, oraz otoczenia chwałą. To właśnie miste-

rium przeniknęło całkowicie życie apostoła Pawła, który pisze ten list, gdy przebywa w więzieniu, oczekując na wyrok o życiu lub śmierci. Stwierdza w nim: «Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk» (Flp 1, 21). Jest to nowy sens życia, istnienia ludzkiego, którym jest wspólnota z żyjącym Jezusem Chrystusem; nie tylko z postacią historyczną, nauczycielem mądrości, przywódcą religijnym, ale z człowiekiem, w którym mieszka sam Bóg. Jego śmierć i zmartwychwstanie jest Dobrą Nowiną, która – wychodząc z Jeruzolimy – ma dotrzeć do wszystkich ludzi i narodów oraz przemieniać od wewnątrz wszystkie kultury, otwierając je na podstawową prawdę, że Bóg jest miłością, że stał się człowiekiem w Jezusie i przez swą ofiarę wykupił ludzkość z niewoli zła, dając jej budzącą ufnosć nadzieję.

Św. Paweł był człowiekiem łączącym w sobie trzy światy: żydowski, grecki i rzymski. Nieprzypadkowo właśnie jemu Bóg powierzył misję zanieśienia Ewangelii z Azji Mniejszej do Grecji, a następnie do Rzymu; stworzenia pomostu, dzięki któremu chrześcijaństwo dotarłoby aż na krańce ziemi. Dziś żyjemy w czasach nowej ewangelizacji. Przed głoszeniem Ewangelii otwierają się rozległe horyzonty, podczas gdy regiony o dawnej tradycji chrześcijańskiej są wydwanę do odkrywania na nowo piękna wiary. Głównymi postaciami tej misji są mężczyźni i kobiety, którzy – podobnie jak św. Paweł – mogą powiedzieć: «Dla mnie żyć to Chrystus»; pojedyncze osoby, rodziny i wspólnoty, które godzą się na pracę w winnicy Pańskiej, według obrazu z Ewangelii dzisiejszej niedzieli (por. Mt 20, 1-16). Są to pokorni i wielkoduszni robotnicy, którzy nie domagają się żadnej innej zapłaty, jak tylko tego, by mieć udział w misji Jezusa i Jego Kościoła. «Jeśli zaś żyć w ciebie – pisze jeszcze św. Paweł – to dla mnie owocna praca, coż mam wybrać?» (Flp 1, 22): czy pełną jedność z Chrystusem po śmierci, czy też służbę Jego ciału mistycznemu na tej ziemi.

Drodzy przyjaciele, Ewangelia zmieniła świat i nadal go przemienia, jak rzeka, która użycia rozległe pola. Zwróćmy się o to do Maryi Panny w modlitwie, aby w całym Kościele dojrzały powołania kapłańskie, zakonne i świeckie do służby nowej ewangelizacji.

po polsku:

Serdecznie pozdrowienie kieruję do Polaków. Dziś liturgia przypomina nam, że wszyscy jesteśmy powołani do pracy w winnicy Pana. On dał nam różne charyzmaty, różne określił zadania i różny czas wyznaczył na ich spełnienie. Jeśli jednak podejmujemy dzieło naszego życia z całym oddaniem, ta sama czeka nas nagroda: radość z wiecznego udziału w dobroci Pana. Niech Bóg wam błogosławi!

## WSPOMNIENIE LITURGICZNE BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II

### Prosimy, byś umacniał z nieba wiarę ludu Bożego

Homilia kard. Stanisława Dziwisza, wygłoszona 22 października 2011 r. w Rzymie

*Metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz przewodniczył Mszy św. w Bazylice Watykańskiej w pierwsze wspomnienie liturgiczne bł. Jana Pawła II. Eucharystię koncelebrowali m.in. prymas senior kard. Józef Glemp, prymas Polski abp Józef Kowalczyk, kard. Stanisław Ryłko, abp Zygmunt Zimowski oraz abp Szczepan Wesoły. Uroczysta Msza św. otworzyła 3-dniowe obchody 30-lecia Fundacji Jana Pawła II. W obchodach wzięło udział ponad 500 osób z całego świata, które zostały przyjęte przez Benedykta XVI na specjalnej audiencji 24 października. Poniżej zamieszczamy homilię wygłoszoną przez kard. Dziwisza podczas Mszy św.*

Bracia i siostry!

1. Jakże przejmująco brzmi dzisiejsza Ewangelia, odczytana w Bazylice noszącej imię apostoła Piotra. To tutaj, w podziemiach Bazyliki, spoczywa człowiek, na którym Chrystus zbudował swój Kościół. Pamiętamy scenę z Cezarei Filipowej. Na pytanie Mistrza: «A wy za kogo Mnie uważacie?», odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16, 15-16). Po tych słowach Jezus nazwał apostoła «błogosławionym» i dodał: «Ty jesteś Piotr [czyli Opoka] i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie» (Mt 16, 18-19). Wiara Piotra stała się funda-

mentem wspólnoty uczniów ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana.

Jezus znał serce i żywą wiarę prostego Rybaka z Galilei, bo wiedział, co kryje się w człowieku. Dlatego powierzył mu los wspólnoty swoich uczniów. Przed wniebowstąpieniem, przed powrotem do domu Ojca niebieskiego przeprowadził z Piotrem decydującą rozmowę. Trzy razy, w formie uroczystej, postawił mu to samo pytanie, by je zapamiętał na całe życie. Pytanie dotyczyło tego, co najważniejsze, bo dotyczyło miłości. «Szymonie, synu Jana, czy milujesz Mnie więcej aniżeli ci?». Szczerza i pokorna odpowiedź nie budziła wątpliwości: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham». Taką odpowiedź spełniała najważniejszy warunek, by mógł podjąć pasterskie zadanie: «Paś owce moje» (por. J 21, 15-17).

Piotr dotrzymał słowa, a jego miłość do Pana przyjęła kształt służby Kościołowi i zaprowadziła go w końcu do stolicy rzymskiego imperium, gdzie złożył najwyższe świadectwo wierności. Odczytana przy grobie Księcia Apostołów Ewangelia nie jest dla nas tylko zapisem historycznej sceny znaną Jeziora Galilejskiego. Dzisiaj my sami stajemy się uczestnikami tamtego dialogu, bo słowo Boże skierowane jest do nas. Również do nas skierowane jest pytanie o miłość.

2. Jest jeszcze jedna racja, dlatego dzisiejsza Ewangelia jest dla nas przejmująca. Odczytując-

my ją w pobliżu grobu człowieka, którego nazywaliśmy Piotrem naszymi czasami, i rzeczywiście był nim przez ponad dwadzieścia sześć lat. On sam szukał w doświadczeniu Szymona Piotra punktu odniesienia dla zrozumienia niezwyklej misji, którą podejmował trzydzieści trzy lata temu. Nazajutrz po uroczystej inauguracji swojego pontyfikatu Jan Paweł II pisał do archidiecezji krakowskiej: «Wiercie mi, że udaję się do Rzymu na konklawe, najbardziej pragnę wrócić do was, do mojej umiłowanej archidiecezji i do Ojczyzny. Skoro jednak inna była wola Chrystusa Pana, zostaje i podejmuję to nowe posłannictwo, które mi wyznaczył. Jakże zaszczytne, ale jakże zarazem trudne i odpowiedzialne! Ponad ludzkie siły, jeśli byśmy po ludzku tylko myśleli i rozmawiali. Czyż święty Piotr nie lękał się tego powołania, czyż nie prosił Chrystusa: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny» (Łk 5, 8)? Czyż jeszcze po zmartwychwstaniu nie wskazywał na Jana apostoła, pytając: «Panie, a co z nim będzie?» Ale Chrystus Pan zdecydował: «Co tobie do tego – ty pójdz za Mną!» (J 21, 21-22).

Byliśmy świadkami, jak przez cały swój pontyfikat Jan Paweł II odpowiadał na wezwanie Chrystusa: «Pójdz za Mną». On na to wezwanie odpowiadał już wcześniej, podejmując posługę jako kapłan, a potem jako pasterz Kościoła krakowskiego. Ale 16 października 1978 r. stanął przed nowym, najtrudniejszym wyzwaniem

niem. Podjął je w duchu posłuszeństwa Chrystusowi, zawierając wszystko Jego Najświętszej Matce. Do tej decyzji przygotował go nieustanny dialog, jaki prowadził z Jezusem. Do tej decyzji było gotowe jego serce, choć po ludzku mogło zdręzczyć przed ogromem czekających go zadań.

3. Dziś patrzymy na pontyfikat Jana Pawła II jako na dzieło spełnione. Znamy jego kolejne etapy i dokonania. Znamy rozmiary papieskiego nauczania, stanowiącego skarbiec pasterskiej mądrości, odpowiadającego na problemy współczesnego Kościoła i świata. Znamy styl papieskiej posługi, wykraczającej poza granice Rzymu, docierającej do najdalszych zakątków ziemi. Znamy rozliczne inicjatywy duszpasterskie Papieża. Wiemy również, że jego służba została przypieczetowana przelaną krwią podczas zamachu, a u schyłku życia cierpieniem. Wiemy, że Jan Paweł II zostawił nam świadectwo osobistej świętości, uznanej orzeczeniem Kościoła za ledwie sześć lat po jego odejściu do domu Ojca.

Decyzją Ojca Świętego Benedykta XVI liturgiczne wspomnienie jego błogosławionego Poprzednika przypada w rocznicę inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Wtedy Jan Paweł II zarysował program swojej papieskiej posługi w trafiających do serc słowach: «Nie lękajcie się!» i «Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi». «Dzisiaj – mówił wtedy nowy Papież – tak często człowiek nie wie, co nosi w sobie, w głębi swojej duszy, swego serca. Tak często jest niepepny sensu swego życia na tej ziemi. Tak często opanowuje go zwątpienie, które przechodzi w rozpacz. Pozwólcie zatem – proszę was, błagam was z pokorą i ufnością – pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. Tylko On ma słowa życia, tak, życia wiecznego» (22 X 1978, n. 5). Jan Paweł II wskazywał na Jezusa Chrystusa jako na jedyną i ostateczną odpowiedź na najważniejsze pytania człowieka, na najważniejsze sprawy świata.

Dlatego głosił niezmordowanie Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelię.

W świetle gigantycznej pracy Papieża, przemierzającego kraje i kontynenty, przemawiającego na wielu areopagach współczesnego świata, możemy odczytać słowa z Księgi proroka Izajasza: «O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie» (Iz 52, 7). Jan Paweł II czynił wszystko, aby Dobra Nowina docierała do współczesnego człowieka, aby – jak mówi prorok – «wszystkie krańce ziemi zobaczyły zbawienie naszego Boga» (por. Iz 52, 10).

4. Drodzy bracia i siostry, otrzymaliśmy wielki dar w osobie Jana Pawła II, w jego nauczaniu i świętości. Tym darem powinniśmy żyć, a także inspirować się nim w podejmowaniu nowych wyzwań, jakie przed nami stają. Jest naszym przywilejem i obowiązkiem utrwać dziedzictwo błogosławionego Papieża, aby je przekazać następnym pokoleniom. Tą szlachetną intencją kieruje się między innymi Fundacja Jana Pawła II, założona trzydzieści lat temu. Była to opatrnościowa decyzja, która przyniosła obfite owoce i nadal je przynosi. Fundacja krzewi nauczanie swojego Patrona, promuje jego dziedzictwo, wnosząc tym samym ważny wkład w naszą kulturę, w refleksję teologiczną, w styl życia Kościoła, w głębię dzieła ewangelizacji. Fundacja wspomaga również od początku ubogich, ale utalentowanych studentów ze Wschodu. W ten sposób podejmuje dalekosiężną inwestycję, bo inwestuje w młodego człowieka, w jego intelektualną i duchową formację.

Dziękujemy dziś Bogu za wszystkie dokonania Fundacji w minionych trzydziestu latach. Dziękujemy wszystkim jej pracownikom, członkom i przyjaciółom, sponsorom i dobroczyńcom wspierającym to dzieło. Jestem przekonany, że Jan Paweł II błogosławił wam wszystkim

z nieba i zachęca do dalszej, wytrwałej pracy i hojności.

5. Dzisiaj pragniemy wszyscy podziękować Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI za beatyfikację Jana Pawła II. Przeżyliśmy ją jako wielkie święto wiary i żywotności Kościoła, jako zachętę do osobistej odnowy życia, do świętości. Dzięki papieskiej decyzji Kościół otrzymał dar jakże bliskiego i mądrego przewodnika na drogach wiary, nadziei i miłości. Dziękujemy Ojcu Świętemu za pełne miłości słowa, jakie wypowiedział o swoim błogosławionym poprzedniku podczas beatyfikacji. «Jego głęboka duchowość i bogactwo jego intuicji – mówił Benedykt XVI – wspierały mnie w posłudze. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy: spotykał się z Bogiem nawet pośród rozlicznych zajęć związanych z jego urzędem. A potem świadectwo cierpienia: Pan pozabawiał go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostawał skałą, zgodnie z wolą Chrystusa. Jego wielka pokora, zakorzeniona w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem, pozwoliła mu dalej prowadzić Kościół i kierować do świata jeszcze bardziej wymowne przesłanie, i to w czasie, gdy go opuszczały siły fizyczne».

Jan Paweł II może nas inspirować w dziele nowej ewangelizacji, tak bardzo upragnionej przez niego i wspieranej wytrwale przez jego Następę. Angażując się w to dzieło, wypełniamy najlepiej testament Błogosławionego, który wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa i zachęcał nas, byśmy wypłynęli na głębie, by dzięki naszemu świadectwu Chrystus mógł jeszcze bardziej przemawiać do człowieka naszych czasów.

Zakończmy słowami Ojca Świętego, wypowiedzianymi i mają na placu św. Piotra: «Błogosławiony jesteś, umiłowany papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę ludu Bożego». Amen.

## DZIAŁALNOŚĆ STOLICY APOSTOLSKIEJ

### Kronika

17 IX – Kard. Angelo Amato jako przedstawiciel papieski przewodniczył w Turynie beatyfikacji ks. Franciszka Palcariego, włoskiego kapłana z Towarzystwa Kapłanów św. Józefa Benedykta Cottolengo.

18 IX – *Anioł Pański* w Castel Gandolfo \* Watykański Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone uczestniczył w zakończeniu pierwszego Festiwalu Społecznej Nauki Kościoła w Weronie.

19 IX – W Sali Konsystorza w Castel Gandolfo Ojciec Święty spotkał się z 20-osobową grupą biskupów, przybyłych z wizytą *ad limina Apostolorum* z indyjskich prowincji kościelnych Agra, Delhi, Bhopal i z wikariatu apostolskiego w Nepalu \* Również w Castel Gandolfo Papież przyjął prezesa Włoskiej Agencji Kosmicznej Enrica Saggesi i dyrektora generalnego Europejskiej Agencji Kosmicznej Jeana-Jacques'a Dordaina oraz astronautów Roberta Vittoriego i Paola Nespolego, Catherine Coleman, Marka Kelly'ego, Gregory'ego Harolda Johnsona, Edwarda Finke, Andrew Feustela i Scotta Kelly'ego. Cztery miesiące wcześniej, 21 maja br., przebywali oni w orbitującej wokół ziemi Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, z której rozmawiali z Papieżem.

21 IX – W Sali Konsystorza w Castel Gandolfo Papież nałożył paliusz arcybiskupowi metropolii

Mediolanu kard. Angelowi Scoli.

22 IX – Benedykt XVI rozpoczął 4-dniową podróż apostolską do Niemiec.

24 IX – W Sarajewie przedstawiciel papieski kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, przewodniczył beatyfikacji męczennic: s. Marii Julii Iwanišević i 4 towarzyszek ze Zgromadzenia Córek Bożej Miłości.

27 IX – Benedykt XVI wystosował przesłanie do prepozyta generalnego Zakonu Kleryków Regularnych Somasków o. Franca Moscone z okazji 500-lecia cudownego uwolnienia z więzienia, za sprawą Matki Bożej, założyciela zakonu, św. Hieronima Emilianiego \* Substytut do spraw ogólnych Sekretariatu Stanu abp Giovanni Angelo Becciu uczestniczył w zorganizowanym w Rzymie przez ambasadę włoską przy Stolicy Apostolskiej spotkaniu na temat: «Kościół, państwo, regiony i zjednoczenie Włoch».

28 IX – Został opublikowany list apostolski *motu proprio* «*Quaerit semper*» Benedykta XVI; na jego mocy niektóre kompetencje Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zostają przekazane nowemu urzędowi Trybunału Roty Rzymskiej, który będzie się zajmował rozpatrywaniem spraw dotyczących dyspensy od zobowiązań wynikających z przyjęcia święceń kapłańskich i święceń diakonatu oraz dyspensy od małżeństwa

ważnie zawartego, a niedopełnionego \* Audiencja generalna w Watykanie \* Na zakończenie letnich wakacji Papieża w Castel Gandolfo odbyło się tradycyjne spotkanie pożegnalne z pracownikami Willi Papieskich.

29 IX – W południe w Sali Szwajcarów, na zakończenie pobytu w Castel Gandolfo, Ojciec Święty przyjął delegację urzędu miejskiego, władz cywilnych i wojskowych, członków wspólnot religijnych oraz pracowników watykańskich \* Benedykt XVI wystosował telegram do głównego rabinu Rzymu Riccarda Di Segni z okazji świąt *Rosz Haszana 5772, Jom Kippur* i *Sukkot* \* W dniu Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, patronalnego święta żandarmerii watykańskiej, odbyła się na placu przed Gubernatorem w Watykanie uroczystość, w której oprócz Sekretarza Stanu kard. Tarcisia Bertone i innych osobistości watykańskich uczestniczyli przedstawiciele rządu włoskiego \* W tym dniu przypadało również święto patronalne Radia Watykańskiego. Z tej okazji Sekretarz Stanu odprawił przed Grotą Matki Bożej z Lourdes Mszę św. koncelebrowaną dla pracowników rozgłośni i ich rodzin \* Został ogłoszony temat 46. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu 2012 r., który brzmi: «Milecienie i Słowo: droga ewangelizacji».

2 X – *Anioł Pański* \* W Ivrei we Włoszech Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone przewodniczył beatyfikacji m. Antoniny Marii

Verny, założycielki Instytutu Sióstr Miłosierdzia Niepokalane-go Poczęcia z Iwrei.

5 X – Audiencja generalna \* Benedykt XVI przyjął Adama Rotfelda i Anatolija Torkunowa, współprzewodniczących Polsko-Rosyjskiej Grupy ds. Trudnych.

7 X – W Sali Konsystorza Papież spotkał się z biskupami z Indonezji na zakończenie ich wizyty *ad limina Apostolorum*.

8 X – W miejscowości La Seu d'Urgell w Katalonii w Hiszpanii odbyła się beatyfikacja Anny Marii Janer Anglari, założycielki Instytutu Sióstr Świętej Rodziny z Urgell, której przewodniczył przedstawiciel papieski kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

9 X – Papież udał się z wizytą duszpasterską do Lamezji Terme i Serry San Bruno w Kalabrii \* *Anioł Pański*.

12 X – Audiencja generalna.

13 X – W Watykanie zakończyły się 3-dniowe spotkanie Konferencji Biskupów Łacińskich

w Regionach Arabskich (CELRA), której przewodniczącym jest łaciński patriarcha Jerozolimy Fouad Twal. Było ono poświęcone m.in. ostatnim tragicznym zjawiskom w Egipcie i w Rogu Afryki oraz sytuacji na Bliskim Wschodzie.

14 X – W południe w Sali Klementyńskiej odbyło się spotkanie Papieża z 200-osobową grupą włoskich prefektów (urzędników administracyjnych).

15 X – Zostało opublikowane przesłanie Benedykta XVI do ordynariusza diecezji Essen bpa Franza-Josefa Overbecka z okazji 50. rocznicy powstania *Adveniat*, dzieła pomocy Kościołowi w Ameryce Łacińskiej \* W Sali Klementyńskiej Papież przyjął 300-osobową grupę uczestników dorocznego spotkania zorganizowanego przez Fundację *Centesimus Annus – Pro Pontifice* \* Z inicjatywy Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji w Watykanie rozpoczęło się 2-dniowe międzynarodowe spotkanie pod hasłem: «Nowi ewangelizatorzy dla nowej ewangelizacji». Uczest-

nicyli w nim przedstawiciele diecezji, zakonów, parafii i ruchów kościelnych z różnych krajów świata, zaangażowani w nową ewangelizację. Po południu obradowali oni w Auli Pawła VI, gdzie wieczorem spotkał się z nimi Ojciec Święty.

16 X – W Bazylice Watykańskiej Benedykt XVI odprawił Mszę św. dla «nowych ewangelizatorów». Zapowiedział, że 11 października 2012 r., w 50. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, rozpocznie się Rok Wiary, który zakończy się 24 listopada 2013 r. \* *Anioł Pański*.

17 X – Został opublikowany list apostolski *motu proprio «Porta fidei»* Benedykta XVI, w którym ogłasza on Rok Wiary \* Papież skierował przesłanie do dyrektora generalnego FAO Jacques'a Dioufa na 30. Światowy Dzień Wyżywienia \* Ojciec Święty przyjął delegację Kościoła syromalabarskiego z nowym arcybiskupem większym George'em Alencherym, która przybyła ze stanu Kerali w Indiach.

17 IX – Kard. Angelo Bagnasco, metropolita archidiecezji genueńskiej (Włochy), przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch. Bp Anil Joseph Thomas Couto, ordynariusz diecezji Dżalandhar; bp Ignatius Lojola Mascarenhas, ordynariusz diecezji Simla i Czandigarh; bp Joseph Kaithathara, ordynariusz diecezji Gwaljar; bp Chacko Thottumarickal SVD, ordynariusz diecezji Indaur; bp Gerald Almeida, ordynariusz diecezji Dżabalpur; bp Devprasad John Ganawa SVD, ordynariusz diecezji Jhabua; bp Arockia Sebastian Durairaj SVD, ordynariusz diecezji Khandwa – wszyscy z Indii z wizytą *ad limina Apostolorum*.

19 IX – Abp Leo Cornelio SVD, metropolita archidiecezji Bhopal (Indie); bp Anthony Francis Sharma SJ (tyt. Gigit), wikariusz apostolski w Nepalu – obydwaj z wizytą *ad limina Apostolorum*.

29 IX – Metropolita wołokałamski Hilarion Alficjew, przewodniczący Wydziału Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych Patriarchatu Moskiewskiego, z osobami towarzyszącymi.

Bp Martinus Dogma Situmorang OFMcap, ordynariusz diecezji Padang (Indonezja), przewodniczący Konferencji Episkopatu Indonezji, z wizytą *ad limina Apostolorum*.

30 IX – Abp Vincentius Sensi, metropolita archidiecezji Ende; bp Silvester San, ordynariusz diecezji Depansar; bp Franciscus Kopong Kung, ordynariusz diecezji Larantuka; bp Gerulfus Kherubim Pareira SVD, ordynariusz diecezji Maumere; bp Hubertus Leteng, ordynariusz diecezji Ruteng; abp Ignatus Suharyo Hardjoatmodjo, metropolita archidiecezji Dżakarta, ordynariusz polowy; bp Cosmas Michael Angkur OFM, ordynariusz diecezji Bogor; abp Peter Turang,

metropolita archidiecezji Kupang; bp Dominikus Saku, ordynariusz diecezji Atambua; bp Edmund Woga CSSR, ordynariusz diecezji Weetebula – wszyscy z Indonezji z wizytą *ad limina Apostolorum*.

1 X – Abp Johannes Liku Ada', metropolita archidiecezji Makassar; abp Anicetus Bongsu Antonius Sinaga OFMcap, metropolita archidiecezji Medan; abp Nicolaus Adi Seputra MSC, metropolita archidiecezji Merauke; bp Petrus Canisius Mandagi MSC, ordynariusz diecezji Amboina; bp Joseph Theodorus Suwatan MSC, ordynariusz diecezji Manado; bp Ludovikus Simanullang OFMcap, ordynariusz diecezji Sibolga; bp Aloysius Murwito OFM, ordynariusz diecezji Agats; bp Leo Laba Ladjar OFM, ordynariusz diecezji Jayapura; bp Datus Hilarion Lega, ordynariusz diecezji Manokwari-Sorong; bp John Philip Saklil, ordynariusz diecezji Timika – wszyscy z Indonezji z wizytą *ad limina Apostolorum*.

3 X – Kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów. Abp Aloysius Sudarso SCI, metropolita archidiecezji Palembang; abp Hieronymus Herculanus Bumbun OFMcap, metropolita archidiecezji Pontianak; bp Hilarion Pangkal-Pinang; bp Andreas Henriusanta SCI, ordynariusz diecezji Tanjungkarang; bp Blasius Pujaraharja, ordynariusz diecezji Ketapang; bp Giulio Mencucini CP, ordynariusz diecezji Sanggau; bp Agustinus Agus, ordynariusz diecezji Sintang – wszyscy z Indonezji z wizytą *ad limina Apostolorum*.

6 X – Abp Claudio Gugerotti (tyt. Ravello), nuncjusz apostolski na Białorusi.

Abp Florentinus Sulhi Hajang Hau MSF, metropolita archidiecezji Samarinda; abp Johannes Maria Trilaksyanta Pujasumarta, metropolita archidiecezji Semarang; bp Petrus Boddeng Timang, ordynariusz diecezji Banjarmasin; bp Aloysius Maryadi Sutrisnaatmaka MSF, ordynariusz diecezji Palangkaraya; bp Justinus Harjosusanto MSF, ordynariusz diecezji Tanjung Selor; bp Herman Joseph Sahadat Pandoyoputro OCarm, ordynariusz diecezji Malang; bp Julianus Kemo Sunarko SJ, ordynariusz diecezji Purwokerto; bp Vincentius Sutikno

Wisaksono, ordynariusz diecezji Surabaya – wszyscy z Indonezji z wizytą *ad limina Apostolorum*.

7 X – Abp Alberto Bottari de Castello (tyt. Oderzo), nuncjusz apostolski na Węgrzech. Abp Carlos Aguiar Retes, metropolita archidiecezji Tlalnepantla (Meksyk), przewodniczący Rady Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM); abp Rubén Salazar Gómez, metropolita archidiecezji Bogota (Kolumbia), pierwszy wiceprzewodniczący CELAM; abp Dimas Lara Barbosa, metropolita archidiecezji Campo Grande (Brazylia), drugi wiceprzewodniczący CELAM; bp Santiago Jaime Silva Retamales (tyt. Bela), biskup pomocniczy w diecezji Valparaíso (Chile), sekretarz generalny CELAM; bp Carlos Maria Collazzi Irazábal SDB, ordynariusz diecezji Mercedes (Urugwaj), przewodniczący Komitetu Ekonomicznego CELAM; o. Leonidas Ortiz Losada, drugi sekretarz generalny CELAM. Walter Jürgen Schmid, ambasador Niemiec, z małżonką, z wizytą pożegnalną.

Po południu: kard. William Joseph Levada, prefekt Kongregacji Nauki Wiary.

10 X – Bp Barthélemy Adoukonou (tyt. Nuaa minore), sekretarz Papieskiej Rady Kultury, z krewnymi. Bp Giuseppe Sciacca (tyt. Vittoriana), sekretarz generalny Gubernatoratu Państwa Watykańskiego, z krewnymi.

13 X – Wielce Błogosławiony Fouad Twal, łaciński patriarcha Jerozolimy. Kard. George Pell, metropolita archidiecezji Sydney; biskupi pomocniczy w tej archidiecezji: Julian Charles Porteous (tyt. Urusi), Terence John Gerard Brady (tyt. Talattula) i Peter Andrew Comensoli (tyt. Tigisi di Numidia); abp Philip Edward Wilson, metropolita archidiecezji Adelaide – wszyscy z Australii z wizytą *ad limina Apostolorum*. Porfirio Lobo Sosa, prezydent Hondurasu, z osobami towarzyszącymi.

14 X – Abp Mark Benedict Coleridge, metropolita archidiecezji Canberra and Goulburn; abp Adrian Leo Doyle, metropolita archidiecezji Hobart; abp John Alexius Bathersby, metropolita archidiecezji Brisbane; abp Djibrail Kassab, ordynariusz chaldejskiej diecezji Saint Thomas the Apostle of Sydney; bp Daniel Eugene Hurley, ordynariusz diecezji Darwin;

bp Gregory O'Kelly SJ, ordynariusz diecezji Port Pirie; bp James Foley, ordynariusz diecezji Cairns – wszyscy z Australii z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Ks. Julián Carrón, przewodniczący Bractwa Komunia i Wyzwolenie (*Comunione e Liberazione*). Po południu: kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów.

15 X – Abp Juliusz Janusz (tyt. Caorle), nuncjusz apostolski w Słowenii, delegat apostolski w Kosowie.

Abp Denis James Hart, metropolita archidiecezji Melbourne; biskupi pomocniczy w tej archidiecezji: Leslie Rogers Tomlinson (tyt. Sinito), Timothy Costelloe SDB (tyt. Cluain Iraird), Peter John Elliott (tyt. Manaccenser); bp Brian Heenan, ordynariusz diecezji Rockhampton; bp Michael Ernest Putney, ordynariusz diecezji Townsville; bp 'Ad Abikaram, ordynariusz maronickiej diecezji Saint Maron of Sydney; bp Christopher Charles Prowse, ordynariusz diecezji Sale; bp Brian Vincent Finngan (tyt. Rapido), administrator apostolski *ad nutum Sanctae Sedis* diecezji Toowoomba; ks. pral. Francis Marriott, administrator diecezji Sandhurst – wszyscy z Australii z wizytą *ad limina Apostolorum*.

## Nominacje i decyzje papieskie

19 IX – Ojciec Święty przyjął rezygnację bpa Johna B. McCormacka – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Manchester (USA); ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Petera A. Libasciego (tyt. Satisfis), dotychczas biskupa pomocniczego w diecezji Rockville Centre.

21 IX – Benedykt XVI przyjął rezygnację kard. Velasia De Paolina CS – ze względu na przekroczenie wieku emerytalnego – z urzędu przewodniczącego Prefektury Spraw Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej; na jego miejsce powołał bpa Giuseppe Versaldiego, dotychczas ordynariusza diecezji Alessandria (Włochy), którego wyniósł do godności arcybiskupa; sekretarzem tejże Prefektury mianował ks. Lucia

Angela Valleja Balde z duchowieństwa diecezji Astorga (Hiszpania).  
 Ojciec Święty przyjął rezygnację abpa Daniela Marka Buchleina OSB – złożoną zgodnie z kan. 401, § 2 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji Indianapolis (USA).  
 Papież mianował:  
 bpa Leonarda Ulricha Steinera OFM, dotychczas ordynariusza prałatury terytorialnej São Félix (Brazylia), sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Brazylii, biskupem pomocniczym (tyt. Tisiduo) w archidiecezji Brasilia;  
 Marca Buonocore, dyrektora sekcji archiwów Apostolskiej Biblioteki Watykańskiej, prezesem Papieskiej Rzymskiej Akademii Archeologii.  
 26 IX – Ojciec Święty mianował bpa Stanisława Budzika (tyt. Hólar), biskupa pomocniczego w Tarnowie, sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski, arcybiskupem metropolitą lubelskim.  
 27 IX – Benedykt XVI mianował kard. Waltera Kaspera, byłego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, swoim specjalnym wysłannikiem na uroczyste obchody 950. rocznicy poświęcenia katedry w Speyer (Niemcy), które odbędą się tam 2 października br.  
 28 IX – Ojciec Święty mianował: bpa Wilsona Tadeu Jónca scti, dotychczas ordynariusza diecezji Tubarão (Brazylia), arcybiskupem metropolitą archidiecezji Florianópolis;  
 bpa Sergia Alfreda Gualbertiego Calandrinę (tyt. Arsacal), dotychczas biskupa pomocniczego w archidiecezji Santa Cruz de la Sierra (Boliwia), arcybiskupem koadiutorem w tej archidiecezji.  
 4 X – Papież przyjął rezygnację bpa Josefa Grünwalda (tyt. Fronta) – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1, i kan. 411 KPK – z urzędu biskupa pomocniczego w diecezji Augsburg (Niemcy).  
 Ojciec Święty mianował: ks. prał. Vita Angela Todisca z duchowieństwa diecezji Avellino (Włochy), dotychczas obrońcę węgła w Trybunale Roty Rzymskiej, i ks. prał. Felipe Heredię Estebana z duchowieństwa diecezji Calahorra y La Calzada-Logroño (Hiszpania), dotychczas sędziego Trybunału Roty w Nuncjaturze Apostolskiej w Madrycie, audytorami Trybunału

Roty Rzymskiej;  
 ks. Kevina Gillespie, pracownika II klasy sekretariatu Kongregacji ds. Duchowieństwa, i ks. Massimiliana Mattea Boiardiego FSCB, pracownika II klasy w sekretariacie sekcji ds. relacji z państwami Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, ceremoniarzami papieskimi.  
 7 X – Papież przyjął rezygnację bpa João Mirandy Teixeiry (tyt. Castello Jabar) – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1, i kan. 411 KPK – z urzędu biskupa pomocniczego w diecezji Porto (Portugalia).  
 8 X – Ojciec Święty mianował: kard. Renata Raffaele Martina, byłego przewodniczącego Papieskiej Rady «Iustitia et Pax», swoim wysłannikiem specjalnym na uroczyste obchody 100. rocznicy powstania katedry w Rangunie (Myanmar), które odbędą się tam 8 grudnia 2011 r.;  
 ks. kanonika Marka Solarczyka z duchowieństwa diecezji warszawsko-praskiej (Polska), dotychczas proboszcza tamtejszej katedry, biskupem pomocniczym (tyt. Hólar) w tej diecezji.  
 Papież przyjął rezygnację bpa José Adolfa Mojici Moralesa – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Sonsonate (Salwador);  
 administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* tej diecezji mianował bpa Fabia Reynalda Colindresa Abarcę, ordynariusza połowego w Salwadorze.  
 10 X – Ojciec Święty mianował: ks. kanonika Nuna Brása da Silve Martinsa, dotychczas rektora Wyższego Seminarium Chrystusa Króla *dos Olivais* w Lizbonie, biskupem pomocniczym (tyt. Elvas) w patriarchacie Lizbony (Portugalia).  
 12 X – Papież przyjął rezygnację abpa Rogera Ébanchera – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji Gatineau (Kanada); arcybiskupem metropolitą tej archidiecezji mianował bpa Paula-André Durochera, dotychczas ordynariusza diecezji Alexandria-Cornwall.  
 Ojciec Święty przyjął rezygnację bpa José Sotera Valera Ruza – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Guanare (Wenezuela); ordynariuszem tej diecezji mianował bpa José de la

Trinidad Valera Angulo, dotychczas ordynariusza diecezji La Guaira.  
 Papież przyjął rezygnację bpa Luisa Teodorica Stöcklera – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Quilmes (Argentyna); ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Carlosa José Tissere, dotychczas ordynariusza diecezji San Francisco.  
 Ojciec Święty mianował ks. Gabriela Zurbrieggena, dotychczas proboszcza katedry w Rafaeli (Argentyna), biskupem koadiutorem w prałaturze terytorialnej Deán Funes.  
 13 X – Papież przyjął rezygnację kard. Gaudencia B. Rosalesa – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji Manila (Filipiny); arcybiskupem metropolitą tej archidiecezji mianował bpa Luisa Antonia Tagle, dotychczas ordynariusza diecezji Imus.  
 15 X – Ojciec Święty mianował abpa Jamesa Patricka Greena (tyt. Altino), dotychczas nuncjusza apostolskiego w RPA, Namibii, Lesotho, Suazi i Botswanie, nuncjuszem apostolskim w Peru.

Polskie wydanie

«L'Osservatore Romano»

«L'Osservatore Romano» jest pismem wydawanym w Watykanie, które ukazuje się w wersji polskiej jako miesięcznik od 31 lat, zawiera głównie przemówienia i inne teksty Ojca Świętego oraz dokumenty Stolicy Apostolskiej.  
 Nakład pisma nie jest ograniczony i każdy może stać się jego stałym odbiorcą. Zamówienia należy kierować do parafii, kurii biskupich lub pod adresem:  
 Księży Pallotyni  
 ul. Wilcza 8  
 05091 Żąbki k. Warszawy  
 Prenumeratę zagraniczną można zamawiać w Rzymie pod adresem:  
 «L'Osservatore Romano»  
 Amministrazione  
 via del Pellegrino  
 00120 Città del Vaticano

SPIS TREŚCI ROCZNIKA 2011

1. Encykliki, listy i konstytucje apostolskie, orędzia papieskie
2. Przesłania, przemówienia i homilie papieskie (Rzym, Castel Gandolfo)
3. Przemówienia, homilie, modlitwy i inne teksty papieskie (podróże)
4. Katechezy Papieża podczas audiencji generalnych
5. Rozważania Papieża przed modlitwą *Anioł Pański* bądź *Regina caeli*
6. Inne teksty Papieża
7. Dokumenty i inne teksty Stolicy Apostolskiej
8. Artykuły i wywiady
9. Noty biograficzne o zmarłych
10. Varia

*W poszczególnych działach spisu treści teksty są uporządkowane według kolejności ukazywania się na łamach naszego pisma. Pierwsza z cyfr poprzedzających każdą pozycję wskazuje numer pisma, w którym się znajduje dany tekst, a druga – numer strony.*

- |       |  |
|-------|--|
| 12/4  | List apostolski <i>motu proprio</i> « <i>Porta fidei</i> », w którym zostaje ogłoszony Rok Wiary |
| 12/11 | Orędzie na 98. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2012   |

1. Encykliki, listy i konstytucje apostolskie, orędzia papieskie

- |      |  |
|------|--|
| 1/4  | Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011  |
| 1/11 | List apostolski <i>motu proprio</i> « <i>Ubicumque et semper</i> » powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji  |
| 2/4  | Orędzie na 19. Światowy Dzień Chorego 2011   |
| 2/6  | List apostolski <i>motu proprio</i> dotyczący zapobiegania nielegalnej działalności finansowej i monetarnej oraz zwalczania tych zjawisk |
| 3/4  | Orędzie na 48. Światowy Dzień Modlitwy o Powołania 2011  |
| 3/6  | Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2011   |
| 3/8  | Orędzie na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2011  |
| 4/4  | Orędzie na Wielki Post 2011  |

2. Przesłania, przemówienia i homilie papieskie (Rzym, Castel Gandolfo)

- |      |   |
|------|---|
|      | <i>Przesłania</i>   |
| 1/25 | Do uczestników 25. Międzynarodowej Konferencji Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych (15 XI 2010) |
| 1/29 | Z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady «Iustitia et Pax» (3 XI 2010)  |
| 2/7  | Do mieszkańców Haiti (5 I)  |
| 2/33 | Z okazji 15. sesji publicznej Akademii Papieskich (15 XII 2010)   |
| 3/11 | Do wspólnoty Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Manili (29 I)  |
| 5/6  | Z okazji obchodów 150. rocznicy zjednoczenia Włoch (17 III)   |
| 5/10 | Z okazji inauguracji Dziedzica Pogan w Paryżu (25 III)  |

7/19	Z okazji 17. sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (29 IV)	5/23	Do uczestników kursu dla spowiedników zorganizowanego przez Penitencjarie Apostolską (25 III)
7/20	Z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Komisji Biblijnej (2 V)	5/25	Podczas wizyty w Fosse Ardeatine (27 III)
	<i>Przemówienia</i>	5/26	Po projekcji filmu <i>Jan Paweł II. Szukaniem was</i> (9 IV)
1/26	Do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady Kultury (13 XI 2010)	6/40	Na zakończenie Drogi Krzyżowej w Kołoseum (22 IV)
1/28	Do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych (11 XI 2010)	6/44	Orędzie Wielkanocne <i>Urbi et orbi</i> (24 IV)
1/31	Do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk (28 X 2010)	6/48	Do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej (8 IV)
2/16	Orędzie Bożonarodzeniowe (25 XII 2010)	6/50	Do uczestników 17. zgromadzenia Europejskiej Unii Nadawców – EBU (30 IV)
2/19	Podczas obiadu z bezdomnymi (26 XII 2010)	7/21	Po koncercie z okazji 6. rocznicy pontyfikatu (5 V)
2/28	Do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijań (18 XI 2010)	7/23	Do uczestników IX Międzynarodowego Kongresu Liturgicznego (6 V)
2/30	Do uczestników sesji Międzynarodowej Komisji Teologicznej (3 XII 2010)	7/24	Do przedstawicieli żydowskiej organizacji B'nai B'rith International (12 V)
2/31	Na placu Hiszpańskim (8 XII 2010)	7/25	Do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II (13 V)
2/35	Do Kurii Rzymskiej (20 XII 2010)	7/28	Do uczestników zgromadzenia zwyczajnego Najwyższej Rady Papieskich Dział Misyjnych (14 V)
2/39	Do korpusu dyplomatycznego (10 I)	7/29	Do uczestników międzynarodowego kongresu z okazji 50. rocznicy ogłoszenia encykliki Jana XXIII <i>Mater et Magistra</i> (16 V)
3/18	Do przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej (17 I)	7/31	Do wykładowców i studentów Papieskiego Wydziału Teologicznego <i>Teresianum</i> (19 V)
3/20	Do Trybunału Roty Rzymskiej (22 I)	7/33	Do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu <i>Sacro Cuore</i> (21 V)
3/25	Do członków Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Katolickim i Starożytnymi Kościołami Wschodnimi (28 I)	7/37	Do uczestników 19. Zgromadzenia Ogólnego <i>Caritas Internationalis</i> (27 V)
3/28	Do Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej (4 II)	7/39	Do uczestników pierwszego Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (30 V)
3/46	Z okazji 100-lecia Polskiego Papieskiego Instytutu Kościelnego (17 I)	8-9/5	W redakcji dziennika «L'Osservatore Romano» (5 VII)
4/7	Do władz regionu Lacjum oraz miasta i prowincji Rzymu (14 I)		<i>60. rocznica święceń kapłańskich Benedykta XVI</i>
4/12	Z okazji zgromadzenia plenarnego Kongregacji Edukacji Katolickiej (7 II)	8-9/12	Podczas obiadu z kardynałami (1 VII)
4/14	Z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii «Pro Vita» (26 II)	8-9/13	Podczas inauguracji wystawy zorganizowanej przez Papieską Radę Kultury (4 VII)
4/16	Z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu (28 II)		* * *
4/18	<i>Lectio divina</i> w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym (4 III)	8-9/24	Do przedstawicieli Cyganów przybyłych z różnych krajów Europy (11 VI)
5/12	<i>Lectio divina</i> dla kapłanów diecezji rzymskiej (10 III)	8-9/28	Na otwarcie Kongresu Diecezji Rzymskiej (13 VI)
5/18	Do przedstawicieli Krajowego Stowarzyszenia Gmin Włoskich – ANCI (12 III)		
5/19	Na zakończenie rekolekcji dla Papieża i Kurii Rzymskiej (19 III)		

8-9/35	Podczas uroczystości wręczenia Nagrody im. Ratzingera (30 VI)
8-9/38	Do uczestników XXXVII Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa – FAO (1 VII)

*Homilie*

1/23	Podczas 1. Nieszporów Adwentu (27 XI 2010)
2/14	Podczas Pasterki (24 XII 2010)
2/20	Podczas Nieszporów na zakończenie roku (31 XII 2010)
2/21	Podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 I)
2/26	Podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego (6 I)
3/14	Podczas Nieszporów dla środowisk uniwersyteckich Rzymu (16 XII 2010)
3/16	Podczas Mszy św. w Niedzielę Chrztu Pańskiego (9 I)
3/23	Podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijań (25 I)
3/26	Podczas Nieszporów w święto Ofiarowania Pańskiego (2 II)
4/9	Podczas Mszy św., w czasie której odbyła się konsekracja biskupia 5 kapłanów (5 II)
4/22	Podczas Mszy św. w Środę Popielcową (9 III)
5/20	Podczas Mszy św. w parafii św. Korbiniana (20 III)
6/6	Podczas Mszy św. beatyfikacyjnej Jana Pawła II (1 V)
6/28	Podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową (17 IV)
6/32	Podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek (21 IV)
6/34	Podczas Mszy św. Wieczery Pańskiej (21 IV)
6/41	Podczas Wigilii Paschalnej (23 IV)
8-9/26	Podczas Mszy św. w uroczystość Zesłania Ducha Świętego (12 VI)
8-9/31	Podczas Mszy św. w uroczystość Bożego Ciała (23 VI)
8-9/33	Podczas Mszy św. w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła i 60. rocznicę święceń kapłańskich Benedykta XVI (29 VI)
12/13	Podczas Mszy św. na zakończenie międzynarodowego spotkania na temat nowej ewangelizacji (16 X)

## 3. Przemówienia, homilie, modlitwy i inne teksty papieskie (podróże)

*Podróże zagraniczne*

## HISZPANIA: BARCELONA (7 XI 2010)

1/34	Msza św. i uroczystość poświęcenia kościoła Sagrada Familia
1/36	<i>Aniol Pański</i>
1/37	Wizyta w ośrodku «Obra Beneficio Social del Nen Déu»
1/38	Pożegnanie na lotnisku

## CHORWACJA: ZAGRZEB

7/5	Konferencja prasowa w samolocie (4 VI)
7/7	Ceremonia powitalna (4 VI)
7/8	Spotkanie z przedstawicielami społeczeństwa chorwackiego w Teatrze Narodowym (4 VI)
7/10	Czuwanie z młodzieżą na placu Josipa Jelačića (4 VI)
7/11	Msza św. z okazji 1. Krajowego Spotkania Chorwackich Rodzin Katolickich (5 VI)
7/13	<i>Regina caeli</i> (5 VI)
7/14	Nieszpory w zagrzebskiej katedrze (5 VI)
7/16	Pożegnanie na lotnisku (5 VI)

## HISZPANIA: XXVI ŚDM W MADRYCIE

10-11/5	Konferencja prasowa w samolocie (18 VIII)
10-11/7	Ceremonia powitalna na lotnisku Barajas (18 VIII)
10-11/8	Spotkanie z młodzieżą na Plaza de Cibeles (18 VIII)
10-11/10	Liturgia Słowa na Plaza de Cibeles (18 VIII)
10-11/12	Spotkanie z młodymi zakonnicami w klasztorze św. Wawrzyńca w Escorialu (19 VIII)
10-11/13	Spotkanie z młodymi wykładowcami akademickimi w bazylice św. Wawrzyńca w Escorialu (19 VIII)
10-11/15	Droga Krzyżowa na Plaza de Cibeles (19 VIII)
10-11/17	Msza św. w katedrze Santa María la Real de la Almudena (20 VIII)
10-11/19	Spotkanie z komitetami odpowiedzialnymi za organizację ŚDM (20 VIII)
10-11/19	Wizyta w Instytucie św. Józefa (20 VIII)
10-11/20	Czuwanie modlitewne z młodzieżą na lotnisku Cuatro Vientos (20 VIII)

- 10-11/23 Msza św. na zakończenie śDM na lotnisku Cuatro Vientos (21 VIII)  
 10-11/25 *Aniol Pański* na Cuatro Vientos (21 VIII)  
 10-11/26 Spotkanie z wolontariuszami (21 VIII)  
 10-11/27 Pożegnanie na lotnisku Barajas (21 VIII)

## NIEMCY

- 10-11/34 Przesłanie wideo przed podróżą do Niemiec (17 IX)  
 10-11/35 Konferencja prasowa w samolocie (22 IX)  
 10-11/37 Ceremonia powitalna w zamku Bellevue (Berlin, 22 IX)  
 10-11/38 Wizyta w Bundestagu (Berlin, 22 IX)  
 12/16 Spotkanie z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej w Reichstagu (Berlin, 22 IX)  
 12/17 Msza św. na Stadionie Olimpijskim (Berlin, 22 IX)  
 12/19 Spotkanie z przedstawicielami wspólnot muzułmańskich w Niemczech (Berlin, 23 IX)  
 12/21 Spotkanie z członkami Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (EKD) w klasztorze augustianów (Erfurt, 23 IX)  
 12/22 Nabożeństwo ekumeniczne w kościele klasztornym augustianów (Erfurt, 23 IX)  
 12/24 Nieszpory maryjne przed *Walfahrtskapelle* (Etzelsbach, 23 IX)  
 12/26 Msza św. na placu Katedralnym (Erfurt, 24 IX)  
 12/28 Spotkanie z mieszkańcami miasta na placu przed katedrą (Fryburg, 24 IX)  
 12/29 Spotkanie z przedstawicielami Kościołów prawosławnych i Starożytnych Kościołów Wschodu (Fryburg, 24 IX)  
 12/30 Spotkanie z seminarzystami w kaplicy św. Karola Boromeusza w seminarium duchownym (Fryburg, 24 IX)  
 12/32 Spotkanie z członkami Prezydium Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich – zdk (Fryburg, 24 IX)  
 12/33 Czuwanie modlitewne z młodzieżą (Fryburg, 24 IX)  
 12/35 Msza św. na lotnisku sportowym (Fryburg, 25 IX)  
 12/37 *Aniol Pański* na lotnisku sportowym (Fryburg, 25 IX)  
 12/38 Spotkanie z katolikami zaangażowanymi w Kościele i społeczeństwie (Fryburg, 25 IX)  
 12/40 Ceremonia pożegnalna na lotnisku (Lahr, 25 IX)

*Podróże włoskie*

## AKWILEJA, WENECA

- 6/19 Ceremonia powitalna (Akwileja, 7 v)  
 6/21 Spotkanie z przedstawicielami 15 diecezji regionu Triveneto (Akwileja, 7 v)  
 6/23 Powitanie na Molo św. Marka (Wenecja, 7 v)  
 6/24 Msza św. w parku św. Juliana (Mestre, 8 v)  
 6/26 *Regina caeli* (Mestre, 8 v)  
 7/41 Spotkanie w bazylice św. Marka na zakończenie diecezjalnej wizytacji duszpasterskiej (Wenecja, 8 v)  
 7/44 Spotkanie z przedstawicielami świata kultury, sztuki i gospodarki w bazylice Santa Maria della Salute (Wenecja, 8 v)

## DIECEZJA SAN MARINO-MONTEFELTRO (19 VI)

- 8-9/15 Msza św. na stadionie w Serravalle  
 8-9/17 *Aniol Pański* na zakończenie Mszy św.  
 8-9/18 Spotkanie z władzami Republiki San Marino  
 8-9/19 Spotkanie z młodzieżą w Pennabilli

## ANKONA (11 IX)

- 10-11/31 Msza św. na zakończenie XXV Krajowego Kongresu Eucharystycznego  
 10-11/33 *Aniol Pański*

## 4. Katechezy Papieża podczas audiencji generalnych

- 1/39 Udałem się do Hiszpanii jako świadek zmartwychwstałego Chrystusa i siewca nadziei (po podróży do Hiszpanii, 10 XI 2010)  
 1/42 Św. Brygida Szwedzka (27 X 2010)  
 1/44 Małgorzata z Oingt (3 XI 2010)  
 1/46 Św. Julianna z Cornillon (17 XI 2010)  
 1/49 Św. Katarzyna ze Sieny (24 XI 2010)  
 2/12 Dajmy się zadziwić Dziecięciu (22 XII 2010)  
 2/44 Julianna z Norwich (1 XII 2010)  
 2/46 Św. Weronika Giuliani (15 XII 2010)  
 2/49 Św. Katarzyna z Bolonii (29 XII 2010)  
 3/31 W blasku Bożego Narodzenia (5 I)

- 3/33 Św. Katarzyna z Genui (12 I)  
 3/35 Chrześcijaństwo jednoczą się w modlitwie (19 I)  
 3/37 Św. Joanna d'Arc (26 I)  
 4/24 Św. Teresa od Jezusa (2 II)  
 4/27 Św. Piotr Kanizjusz (9 II)  
 4/29 Św. Jan od Krzyża (16 II)  
 4/32 Św. Robert Bellarmin (23 II)  
 5/27 Św. Franciszek Salezy (2 III)  
 5/29 Post i jałmużna są «dwoma skrzydłami modlitwy» (9 III)  
 5/32 Św. Wawrzyniec z Brindisi (23 III)  
 5/34 Św. Alfons Maria Liguori (30 III)  
 6/29 Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę (Wielka Środa, 20 IV)  
 6/46 Zmartwychwstanie Jezusa umożliwia nową przyszłość całej ludzkości (27 IV)  
 6/52 Św. Teresa z Lisieux (6 IV)  
 6/54 Wszyscy święci Papieża (13 IV)  
 7/16 Złożyłem hołd chorwackiej kulturze i tradycji (po podróży do Chorwacji, 8 VI)  
 7/47 Panie, naucz nas się modlić (4 V)  
 7/49 Modlitwa jest wpisana w serce każdej osoby (11 V)  
 7/51 Modlitwa Abrahama (18 V)  
 7/54 Długa noc Jakuba (25 V)  
 8-9/40 Modlitwa Mojżesza (1 VI)  
 8-9/42 Kiedy Bóg znika z pola widzenia, człowiek popada w niewolę idolatrii (15 VI)  
 8-9/45 W Psalmach Słowo Boże staje się słowem modlitwy (22 VI)  
 10-11/28 Było to wspaniałe święto wiary dla wszystkich (po podróży do Hiszpanii, Castel Gandolfo, 24 VIII)  
 10-11/42 Na wakacje zabierzcie z sobą Biblię (Castel Gandolfo, 3 VIII)  
 10-11/43 Głos Boga rozbrzmiewa w ciszy (Castel Gandolfo, 10 VIII)  
 10-11/44 Życie w kontakcie z Bogiem (Castel Gandolfo, 17 VIII)  
 10-11/45 Sztuka i kultura umacniają naszą więź z Panem (Castel Gandolfo, 31 VIII)  
 12/41 Moje przesłanie było skierowane do wszystkich (po podróży do Niemiec, 28 IX)  
 12/44 Bóg odpowiada na wołanie człowieka (Psalm 3) (7 IX)  
 12/46 Okrzyk trwogi otwierający bramy nieba (Psalm 21) (14 IX)  
 12/48 Ten, który potrafi znaleźć trawę i wodę na pustyni (Psalm 22) (5 X)

## 5. Rozważania Papieża przed modlitwą «Aniol Pański» bądź «Regina caeli»

- 1/36 Świątynia hymnem ku czci Boga, wyrzeźbionym w kamieniu (Barcelona, 7 XI)  
 1/51 Rolnictwo bogactwem niezbędnym na przyszłość (14 XI 2010)  
 1/52 Człowieka poznaje się po jego oczekiwaniu (28 XI 2010)  
 1/53 Słuchanie Boga na pustyni świata (5 XII 2010)  
 2/11 Św. Józef spogląda z odwagą i ufnością w przyszłość (19 XII 2010)  
 2/18 Święta Rodzina jest wzorem dla każdej ludzkiej rodziny (26 XII 2010)  
 2/23 Cały Kościół modli się do Boga o dar pokoju (1 I)  
 2/24 «Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce» (2 I)  
 2/52 Raduj się, łaski pełna (8 XII 2010)  
 2/53 Bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze (12 XII 2010)  
 3/40 Epifania zapowiada otwarcie Kościoła na ewangelizację świata (6 I)  
 3/41 Odkrywajmy piękno życia chrześcijańskiego (9 I)  
 3/42 Ziemia należy do całej rodziny ludzkiej (16 I)  
 3/43 Każdy podział w Kościele jest obrazą Chrystusa (23 I)  
 3/44 Błogosławieństwa są nowym programem życia (30 I)  
 4/35 W ciemnościach obojętności i egoizmu trzeba szerzyć światło miłości Bożej (6 II)  
 4/36 Miłość większa od ludzkiej sprawiedliwości (13 II)  
 4/37 Nowy styl życia, który zapoczątkował Pan Jezus (20 II)  
 4/38 Uczmy się żyć z większą prostotą i skromnością (27 II)  
 5/37 Chrystus mocnym fundamentem naszego życia (6 III)  
 5/38 Najcięższą niewolą jest grzech (13 III)  
 5/39 Blask boskiej chwały Jezusa (20 III)  
 5/40 Wszchemocna Miłość szanuje wolność człowieka (27 III)  
 6/26 W Maryi odbija się oblicze Zmartwychwstałego (Wenecja-Mestre, 8 V)  
 6/45 Kościół jest znakiem nowej obecności Jezusa (Castel Gandolfo, 25 IV)

6/57	Mocą Chrystusa zwyciężamy zło i czynimy dobro (3 IV)
6/58	Chrystus obala mur śmierci (10 IV)
7/13	Instytucje publiczne powinny wspierać rodzinę (Zagrzeb, 5 VI)
7/57	U źródeł powołań kapłańskich i zakonnych są pobożne rodziny (15 V)
7/58	Bóg stał się widzialny w Chrystusie (22 V)
7/59	Piękno i radość wiary (29 V)
8-9/17	Należy przyjmować uchodźców i zapewniać im godne warunki życia (Serravalle, San Marino, 19 VI)
8-9/48	Tchnienie Ducha Świętego napelnia wszechświat (12 VI)
8-9/49	Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć (26 VI)
8-9/50	Dziękuję Panu za powołanie kapłańskie i powierzenie mi posługi Piotrowej (29 VI)
10-11/25	Bądźcie zaczynem nowych chrześcijan (Madryt, 21 VIII)
10-11/33	Po Mszy św. w Ankonie (11 IX)
10-11/47	Słodkie jarzmo i lekkie brzemię Chrystusa (3 VII)
10-11/48	Prawdziwą «Przypowieścią» Bożą jest sam Jezus (Castel Gandolfo, 10 VII)

#### Audycje Radia Watykańskiego po polsku

16.15	Serwis informacyjny – <i>fale krótkie</i> : 5885 kHz (49 m), 9645 kHz (31 m); – <i>fala średnia</i> : (we Włoszech) 1530 kHz (196 m); – <i>UKF</i> : (w Rzymie) 93,3 MHz.
20.00	Program wieczorny – <i>fale krótkie</i> : 4005 kHz (75 m), 5885 kHz (49 m), 7250 kHz (41 m); – <i>fala średnia</i> : 1467 kHz (204,5 m), a we Włoszech również 1530 kHz (196 m); – <i>UKF</i> : (w Rzymie) 93,3 MHz.
6.00	Powtórka programu wieczornego z poprzedniego dnia – na tych samych falach, z wyjątkiem średniej 1467 kHz (204,5 m).
	W internecie: www.radiovaticana.org www.opoka.org.pl e-mail: sekpola@vativradio.va

10-11/49	Bóg fundamentem ludzkiego życia (Castel Gandolfo, 17 VII)
10-11/50	Powołani do rządzenia potrzebują Bożej pomocy (Castel Gandolfo, 24 VII)
10-11/51	Współczucie i pomoc dla ludzi głodujących (Castel Gandolfo, 31 VII)
10-11/51	Bóg ratuje nas podczas życiowych burz (Castel Gandolfo, 7 VIII)
10-11/52	Kananejka wzorem nawrócenia (Castel Gandolfo, 14 VIII)
10-11/53	Wniebowzięcie Maryi ukazuje cel, do którego zmierzamy wszyscy (Castel Gandolfo, 15 VIII)
10-11/54	Chrześcijanin idzie za Panem, gdy godzi się z miłością na swój krzyż (Castel Gandolfo, 28 VIII)
12/15	Niech dzięki naszemu świadectwu słowo Pańskie «szerzy się i rośnie» (16 X)
12/37	Maryja jest błogosławiona, ponieważ uwierzyła (Fryburg, 25 IX)
12/51	Eucharystia źródłem życia i nadziei dla świata (Castel Gandolfo, 4 IX)
12/52	Wielkoduszni robotnicy nowej ewangelizacji (Castel Gandolfo, 18 IX)

#### 6. Inne teksty Papieża

1/18	Papież, Kościół i znaki czasów (fragmenty książki <i>Światłość świata</i> )
2/54	List z okazji 225. rocznicy powstania diecezji tarnowskiej
3/10	List do kard. Zenona Grocholewskiego, nadzwyczajnego legata na obchody 400. rocznicy założenia Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Manili
3/12	Przedmowa do książki <i>Youcat</i>
3/67	Intencje Apostolstwa Modlitwy na rok 2012
6/36	Zapis wywiadu transmitowanego w Wielki Piątek przez pierwszy kanał telewizji RAI w programie <i>Na Jego obraz. Pytania na temat Jezusa</i>
7/35	Rozmowa z astronautami z Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, krążącej na orbicie wokół ziemi (21 V)
8-9/3	List z okazji 150. rocznicy powstania «L'Osservatore Romano»
8-9/22	List do kard. Zenona Grocholewskiego z okazji 100-lecia Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej
10-11/67	List do arcybiskupa Nowego Jorku w 10. rocznicę ataku na Twin Towers

#### 7. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

	<i>Zakończenie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II</i>
2/8	Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 9 dekretów (14 I)
2/9	Przebieg procesu kanonicznego * * *
2/57	Nota Kongregacji Nauki Wiary. <i>O banalizacji seksualności. W związku z pewnymi interpretacjami «Światłości świata»</i>
2/59	Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 12 dekretów (10 XII 2010)
3/51	Przesłanie Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Chorych z okazji 58. Światowego Dnia Chorych na Trań
5/4	Dekret Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dotyczący kultu liturgicznego Błogosławionego Jana Pawła II, Papieża
5/6	Załącznik do dekretu: kolekta
5/58	Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 13 dekretów (2 IV)
8-9/56	Instrukcja dotycząca stosowania Listu Apostolskiego « <i>Motu Proprio data 'Summorum Pontificum'</i> » Jego Świątobliwości Papieża Benedykta XVI
8-9/58	Nota Papieskiej Komisji «Ecclesiae Dei»
8-9/60	Komunikat Kongregacji Spraw Kanonicznych o promulgowaniu 15 dekretów (27 VI)

#### 8. Artykuły i wywiady

1/3	Giovanni Maria Vian – Polityka braterstwa
1/14	Abp Nikola Eterović – Posynodalna adhortacja apostolska <i>Verbum Domini</i> (prezentacja)
1/54	Bp Juan Ignacio Arrieta – Decydujący wpływ kard. Ratzingera na rewizję kanonicznego systemu karnego  <i>150-lecie «L'Osservatore Romano»</i>
1/59	Abp Fernando Filoni – Ciało i dusza niezwykłego dziennikarza
2/60	Sergio Romano – Zwierciadło świata
3/53	Franco Frattini – Okno szeroko otwarte na świat

3/54	Gianni Letta – Gazeta uniwersalna
4/44	Antonio Zanardi Landi – Jak powstała książka <i>Niezwykła gazeta. 150 lat «L'Osservatore Romano»</i>
8-9/7	Niezwykła wizyta w szczególnej gazecie
8-9/8	Carlo Di Cicco – Papież w redakcji swojej gazety

#### Beatyfikacja Jana Pawła II

2/3	Giovanni Maria Vian – Niezwykły wzór życia i świętości
6/3	Giovanni Maria Vian – Wiara Piotra
6/14	Nicola Gori – Niezwykłe wydarzenie o światowym zasięgu. Wywiad z kard. Angelo Amato, prefektem Kongregacji Spraw Kanonicznych
8-9/51	Kard. Giovanni Battista Re – Jan Paweł II, Europa i korzenie chrześcijańskie * * *
3/3	Giovanni Maria Vian – 80. rocznica powstania Radia Watykańskiego (12 lutego 1931 r. – 12 lutego 2011 r.)
3/56	Ks. Albert Warso – Wierny sługa jedności Kościoła. O biskupie Piotrze Gołębiewskim
4/3	Giovanni Maria Vian – Książka, która zrodziła się w sercu (nt. drugiej części <i>Jezusa z Nazaretu</i> )
4/39	Viktória Somogyi – Wartości składające się na tożsamość Europy. Wywiad z kard. Péterem Erdő, przewodniczącym Rady Konferencji Episkopatów Europy
4/45	Chino Biscontin – Biblia a homilia
4/50	Lucetta Scaraffia – Równość społeczna a ideologia <i>gender</i>
5/42	Duchowość aniołów a stowarzyszenie <i>Opus Sanctorum Angelorum</i>
5/44	Abp Nikola Eterović – Prezentacja <i>Lineamenta XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów</i>
5/51	Marc Ouellet – Antropologiczna nowość chrześcijaństwa. Refleksje na temat <i>Ubiquique et semper</i>
5/51	Alain Besançon – Ignacy Loyola – żołnierz, a potem rycerz Królestwa
5/53	Michael Paul Gallagher – Flannery O'Connor i doświadczenie religijne
5/55	Claudine Gatayija Uwizera – Geniusz kobiecy w Kościele. Wywiad z Alessandrą Ciattini Montanini
7/3	Giovanni Maria Vian – Niczym płomień bezcennej lampy. Wizyta Benedykta XVI w Chorwacji



- 7/46 Giovanni Maria Vian – W wodach Wenecji  
 8-9/53 Prof. Juan José Pérez-Soba – Prawo do miłości małżeńskiej a prawo do życia małżonka  
 10-11/3 Giovanni Maria Vian – Trzeci syn  
 10-11/55 Kard. Kurt Koch – Pielgrzymi prawdy i pokoju w Asyżu  
 10-11/57 Kard. Gianfranco Ravasi – Nowy «dziedzinec pogan» w sieci. Watykańskie spotkanie blogerów  
 12/3 Giovanni Maria Vian – Bóg w historii. Asyż 2011 r.

## 9. Noty biograficzne o zmarłych

- 1/62 Śp. kard. Urbano Navarrete Cortés SJ  
 1/63 Śp. kard. Michele Giordano  
 3/66 Śp. abp Józef Mirosław Życiński  
 5/61 Śp. kard. Varkey Vithayathil CSSR  
 6/60 Śp. kard. Giovanni Saldarini  
 6/63 Śp. kard. Agustín García-Gasco Vicente  
 8-9/61 Śp. kard. Georg Maximilian Sterzinsky  
 8-9/62 Śp. Kazimierz Świątek  
 8-9/63 Śp. kard. Virgilio Noè  
 10-11/60 Śp. kard. Andrzej Maria Deskur  
 10-11/65 Śp. kard. Aloysius Matthew Ambrozic

## 10. Varia

- *Kronika*: 1/61 (17 XI-12 XII 2010); 2/62 (15 XII 2010-6 I 2011); 3/58 (7 I-15 II); 4/60 (16 II-15 III); 5/59 (16 III-15 IV); 6/59 (16 IV-15 V); 7/60 (16 V-15 VI); 8-9/61 (16 VI-31 VII); 10-11/63 (1 VIII-15 IX); 12/55 (16 IX-17 X)  
 – *Audience papieskie*: 1/64 (16 XI-15 XII 2010); 2/64 (16 XII 2010-15 I 2011); 3/61 (16 I-15 II); 4/63 (16 II-15 III); 5/62 (16 III-15 IV); 6/64 (16 IV-15 V); 7/63 (16 V-15 VI); 8-9/63 (16 VI-31 VII); 10-11/64 (1 VIII-15 IX); 12/56 (16 IX-15 X)  
 – *Nominacje i decyzje papieskie*: 1/65 (22 XI-14 XII 2010); 2/64 (15 XII 2010-4 I 2011); 3/62 (5 I-15 II); 4/64 (16 II-13 III); 5/64 (14 III-15 IV); 6/65 (16 IV-15 V); 7/64 (16 V-15 VI); 8-9/64 (16 VI-18 VII); 10-11/64 (19 VII-15 IX); 12/57 (16 IX-15 X)  
 1/66 Bp Józef Guzdek ordynariuszem polowym Wojska Polskiego  
 2/56 Bożonarodzeniowe orędzie Prymasa Polski

- 2/62 Hiszpańskie wydanie «L'Osservatore Romano» na stronie dziennika «La Razón» (informacja)

### *100. rocznica założenia Polskiego Papieskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie*

- 3/47 Homilia Prymasa Polski (18 I)  
 3/49 Zarys historii Instytutu  
 \* \* \*  
 3/59 Wystawa poświęcona 80. rocznicy powstania Radia Watykańskiego  
 4/54 Kuria Rzymska (wykaz urzędów i osób)  
 4/61 Nowe *Annuario Pontificio*  
 5/57 Nowa strona internetowa «L'Osservatore Romano» (informacja)

### *Beatyfikacja Papieża Jana Pawła II*

- 6/9 Homilia kard. Tarcisia Bertone podczas Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację (2 V)  
 6/11 Przemówienie kard. Stanisława Dziwisza podczas Mszy św. dziękczynnej  
 6/12 Homilia abpa Józefa Kowalczyka podczas Mszy św. w bazylice Matki Boskiej Większej (3 V)

### *Obchody 150-lecia «L'Osservatore Romano»*

- 8-9/6 Słowo powitalne dyrektora prof. Giovanniego Marii Viana podczas wizyty Papieża w redakcji gazety (5 VII)  
 8-9/9 Homilia Sekretarza Stanu kard. Tarcisia Bertone podczas Mszy św. dla wspólnoty «L'Osservatore Romano» (1 VII)  
 8-9/10 List przewodniczącego Unii Włoskich Gmin Żydowskich Renza Gattegni do prof. Viana  
 8-9/54 Znaczkę Poczty Watykańskiej z okazji 150-lecia «L'Osservatore Romano» (informacja)

\* \* \*

- 8-9/65 Nowy multimedialny portal watykański news.va (informacja)  
 10-11/60 Homilia kard. Stanisława Dziwisza, wygłoszona na uroczystościach pogrzebowych kard. Andrzeja Marii Deskura (Łagiewniki, 12 IX)  
 12/53 Homilia kard. Stanisława Dziwisza, wygłoszona we wspomnienie liturgiczne bł. Jana Pawła II (Watykan, 22 X)  
 12/59 Spis treści rocznika 2011